

GAZETA LEKARSKA

PISMO TYGODNIOWE

POŚWIĘCONE WSZYSTKIM GAŁĘZIOM UMIEJĘTNOŚCI LEKARSKICH.

Redaktorzy: Dr A. Puławski i Dr Starkiewicz. Wydawca: Dr W. Szumlański.

Adres Redakcyi — Żorawia 22, tel. 25-75.

Adres Administracyi — Zielna 11 tel. 21-84.

Plastry smarowane zwykajne i kauczukowe (na szpulkach), nie ustępujące wyrobom zagranicznym.

Plasterek angielski przewyższający wyroby zagraniczne.

Opatrunki wyjąłowane w ulepszonem opakowaniu z kontrolą, systemu prof. Mikulicza.

Kataplazmy antyseptyczne i zabezpieczone od gnicia i pleśni. **Synapizma** energicznie działające.

Plaster rypurowy dziecinny (pępkowy). **Plaster Tatrzański** na od-ciski.

Gazy i waty antyseptyczne, bandaże oraz wszelkie materyały opatrunkowe poleca fabryka środków opatrunkowych i pracownia sterylizacyjna

R. STRZELECKIEGO

Warszawa, ulica Sienna Nr 33, tel. 48-90.

Na dostawy specjalne ceny.

Pipérazine

WRZĄCE
ZIARENKA

MIDY

Rozpuszcza 92% składników
kwasu moczowego
Redukuje złogi moczanowe
(podniecając funkcje wątroby)
dzięki cytrynianowi sodu in statu nascendi.

2-4 miarki lub tyłeczki dziennie, rozpuszczone w szklance wody. Każda miarka = 0,20 gr. czystej Pipéraziny.
LITERATURA I PRÓBY: LABORATOIRE MIDY
140, Faubourg St-Honoré, PARIS (France) ou Foksal, 13, à VARSOVIE.

Nowo-Karlsbadzka kuracya i Nowo-karlsbadzkie kryształ **Dr. H. BRACKEBUSCHA**

Zalecane przez PP. Lekarzy w otyłości, dla pobudzenia przemiany materii, oczyszczania soków, oraz w cierpieniach żołądka, kamicy żółciowej i nerkowej, diatezie moczanowej, podagrze, a w szczególności w cukrzycy. Przyjmować je należy przed lub po pierwszym śniadaniu, wysypując zawartość całej rurki lub też połówki do szklanki z jedną czwartą litra wody selcerskiej.

Pić należy łykając z przerwami parominutowemi.

Wyłączna sprzedaż na Królestwo i Cesarstwo
w Aptece G. Treutlera

Nowy-Swiat № 60.

BROSZURKI BEZPŁATNIE.

FIRMENT MLECZNY
"LACTOGASPINÉ"
BERAT ET VERDEILLE
w Paryżu
leczy radykalnie wszelkie
choroby
**ŻOŁĄDKA
I KISZEK**
Żądać we wszystkich większych aptekach i skł. aptecznych.
Sprzedaż głów.: Labor Przetwor. Lecz. Mlecz. Nowy Świat, 32. Tel. 18-60.

Zakład leczniczy dla przychodzących z chorobami żołądka i kiszek

D-ra Tadeusza Wilczyńskiego

Aleja Jerozolimska 35, telef. 282-25.

Przyjęcia od 9 — 10 rano, od 1 — 3 i od 6 — 7 po poł.

Z przyrządem kontrolującym

Materiały Opatrunkowe Sterylizowane
D-ra BORZYMOWSKIEGO:

Wata. Gaza hygroskopijna, jodoformowa, wioformowa i kseroformowa. **Tampony** ginekologiczne na nitkach, nosowe, uszne i oczne. **Ligatury** № 3, 4, 5. **Katgut** jodowy 0, 1, 2, 3 i **Nić Florencka** w zatapiających rurkach. **Opatrunki** 5, 8, 10, 12 ctm. chirurgiczne, ginekologiczne i oczne. **Bandaże** 6 m.

Wyprawki położowe. **Tampony** jodoformowe W. Dührsena

Fizyologiczny roztwór soli. **Płyn D-ra Borzymowskiego** do znieczulenia miejscowego, sterylizowany przed i po zatopieniu w ampułce.

WIELOKROTNIE WYPRÓBOWANYMI

Płyn do znieczulenia:
Novocaini 2,3
Suprarenini gtt. tres.
Heroini 0,01
Coffeini natr. benz. 0,2
Sol. sal. physiolog. 50,0

Od cen 15%

Składy główne: SPIESS Senatorska 24 i Widok 9. Telef. 106-85. Zarząd.

W aptekach i składach aptecznych.

W aptekach i składach aptecznych.

OVO-LÉCITHINE BILLON

Niezawodny środek
wzmacniający przeciw:

Neurastenji
Niedokrewności

Przepracowaniu i wyczerpaniu po chorobach

Ovo-Lécithine Billon

NABYWAĆ MOŻNA WE WSZYSTKICH APTEKACH

Literaturę i próby przesyła franco na żądanie

LES ÉTABLISSEMENTS POULENC FRÈRES
FABRIQUE DE PRODUITS CHIMIQUES · PARIS ·

Główny skład: WARSZAWA, Foksal, 13

Cena: Pigulki Rb. 1.75; Ziarnka Rb. 1.50; 12 Ampulek Rb. 1.75



Sanatorium dla chorych piersiowych
w Zakopanem

pod kierunkiem D-ra KAZIMIERZA DŁUSKIEGO
otwarte cały rok

Prospekty na żądanie franco.

D-r K. Zaleski

rozpoczyna przyjęcia w **Druskienikach** 1-go Czerwca.

Radioaktywne Zdrojowisko

DRUSKIENIKI

Gub Grodzieńskiej, nad Niemnem i Rotniczanką.

Kąpiele: solankowe, borowinowe, kwasowęglowe, tlenowe, sosnowe, słoneczno-powietrzne, parowe, elektryczne, piaskowe, rzeczne zwyczajne i kaskadowe. Zakład hydropatyczny, masaż, gimnastyka. Kumys.

Wskazania: reumatyzmy, podagra, choroby żołądka i kiszek, serca, skrofuły, nieżyty dróg moczowych, choroby kobiece, anemia, nerwowe, paraliże. Miejscowość b. sucha, otoczona dużymi sosnowymi borami. Rozrywek dużo, wycieczki. Komunikacja od st. Druskieniki 17 wiorst szosą samochodami, powozami.

Sezon od 1/4 maja do 10/23 września.

Woda z Wildungenkiej „HELENENQUELLE” (ŹRÓDŁO HELENY)

używana jest od dziesiątków lat z doskonałym skutkiem dla celów domowej kuracji przy piasku nerkowym, podagrze, kamieniach, białku i wszelkich innych cierpieniach nerkowych i pęcherzowych. Podług najnowszych badań zalecaną ona jest również przed wszelkimi innymi mineralnymi wodami chorym na cukrzycę (diabetes), a to celem skompensowania codziennej utraty wapnia, który to objaw stanowi jedną z cech zasadniczych tego cierpienia. Woda ta ma dla matek w okresie ciąży, oraz dla dzieci w porze rozwoju również wielkie znaczenie, wskutek swego wpływu na budowę kości. Oprócz tego należy ją polecić jako najlepszą wodę stołową, z powodu jej dodatniego oddziaływania na wszystkie błony śluzowe, szczególnie tam, gdzie woda miejscowa jest wątpliwej dobroci, Helenenquelle jest głównym źródłem Wildungenu, dzięki zaś swemu nadzwyczaj szczerśliwemu składowi chemicznemu — jedynem w świecie całym. Sezon 1912 r.: 14,327 kuracyuszów 2,245,831 butelek wody wysłanej.

Generalny reprezentant na Królestwo i Cesarstwo:
JÓZEF SALZMAN jr. Warszawa, Senatorska Nr. 38.

Wydawnictwo Gazety Lekarskiej.

Odczyty Kliniczne

Wyszedł z druku Seryi XX Zesz. 1, 2, 3.

(Ogólnego zbioru 229, 230, 231).

D-r Seweryn Sterling.

Postaci kliniczne suchot płucnych.

Cena rub. 1.20.

Prenumerata roczna 12 zeszytów wynosi rub. 4.

Prenumerować i nabywać można

== w Administracji Gazety Lekarskiej (Zielna 11) i we wszystkich księgarniach. ==

==== Skład główny w księgarni **GEBETHNERA i WOLFFA** w Warszawie. ====

Kraków **G. GEBETHNER i S-ka.**

W KISSINGEN

(Hotel Sanner) Kurhaus-Strasse

ordynuje podczas sezonu

D-r J. Modrakowski

profesor Uniw. Lwowskiego.

D-r med. M. Wolfheim
z Warszawy

ordynuje jak zwykle ==

od 1 Kwietnia do 1 Października

W BAD NAUHEIM

Reinhardstrasse 1 — 3.

D-r F. Chłapowski

ordynuje i w tym roku w KISSINGEN

Prinz-Regenterstr. 1, w podw., gdzie ma też pensjonat dyetetyczny.

D-r S. FILIPKIEWICZ

ordynuje od 1-go Maja w Cieplicach Trenczyńskich i udziela wszelkich wyjaśnień. Broszury na składzie w Księgarni E. Wendego i S-ki w Warszawie.

Dr. O. LANG

ordynuje jak zwykle ==

w R a b c e.**Solanki LUHACZOWICE na Morawach**

Frekwencja gości w r. 1912 ogółem 15,000 osób.

Najbogatsze w Austro-Węgrzech źródła szczawu alkaliczno-solankowej. Kąpiele kwasu węglowego, solankowe, siarczane i błotne. Zakład hydropatyczny z wszystkimi rodzajami kąpeli elektrycznych, kąpiele tlenowe. Wziewalnie, sala pneumatyczna i do przepłukiwania gardła. Kąpiele słoneczne i powietrzne, pływalnie.

Luhaczowickie wody mineralne i solanki leczą: reumatyzm, otyłość, cukrzycę, kamienie żółciowe, choroby sercowe, katary płuc, żołądka i kiszek, choroby kobiece, zolży (skrofuly), chroniczne wypryski, cierpienia nerwowe i t. d.

Wyczerpujące prospekty przesyła: Zarząd kąpielowy w Luhaczowicach, Morawy.

POŁĄGA

(GUBERN. KURLANDZKA)

Jedynie Polsko-Litewskie kąpiele morskie na wybrzeżu Bałtyku.

Sezon od 15 czerwca do 15 września. Zimne i ciepłe morskie kąpiele. Las sosnowy. Hala gimnastyczna Dra Skowrońskiego. Studnia artezyjska, wodociągi, kanalizacja. W zakładzie zdrowym hotel, restauracja, czytelnia, bilard. Wille, pensjonaty. Teatr, orkiestra, reuniony, koncerty, wycieczki. Kościół, poczta, telegraf, apteka. Lekarz zakładowy Dr. Krysiński z Warszawy. Dojazd przez Prusy do Memla (Kłajpeda). Dla osób nie posiadających zagranicznych paszportów przez Libawę lub Prekulny. Prospekty wysyła i informacji udziela **ZARZĄD.****Zakład Roentgenowski** do celów rozpoznawczych ==
D-rów Drozdowicza i Grudzińskiego i leczniczych

Wspólna 3a. tel. 258-20. Przyjęcia od 12-tej do 6-tej pp.

Zakład Leczniczy dla chorych wewnętrznych,
chirurgicznych i urologicznych
D-rów S. Groszlika, R. Hertza i A. Landaua

Warszawa, Mokotowska 41. Telefon 204-86.

Przyjmuje chorych na stałe pomieszczenie. Kuchnia dyetetyczna. Przy zakładzie znajduje się pracownia do badań klinicznych w najszerszym zakresie.

Farbwerke vorm. Meister Lucius & Brüning, Hoechst n Menem.

NOWOKAINA zupełnie niedrażniący środek znieleczający miejscowo. Najlepiej zastępuje kokainę i jest przy- najmniej 7 razy mniej trujący niż inne preparaty zastępcze. Łatwo rozpuszcza się w wodzie, roztwórny można z łatwo- ścią sterylizować. Nowokaina nie powo- duje zaturciana, nie wywołuje uszkodze- nia tkanek, ani też bólów następnych i może być ze znakomitym wynikiem stosowana do wszelkich znieczuleń miejscowych: ledźniowych, krzyżo- wych i żylnych.	ALBARGINA znakomite Antigonorrhoicum o działaniu silnie bakteriobójczem i obok tego niedrażniącym. Stosowa- ną ze skutkiem w ostrej i przewlekłej reżące, do przemy- wan pęcherza moczowego, w prze- wiekłych okokach jamy szczękowej, w cierpieniach okrefnicy, w oku- listyce i jako środek zapobiegaw- czy w rozrortoch wodnych 0,1— 2 procentowych. Bardzo tania. Oryginał. rurki: 50 tabletek po 0,2 g.	PYRAMIDON najlepszy środek przeciwgorączkowy i przeciwnerwobólowy w cierpieniach gorączkowych, nerwo- bólach, bolesnem miazgczkowaniu, na- padach astmatycznych i tabetycznych. Dawka 0,2—0,3—0,5 g. Pyramidon salicylowy w nerwobó- lach, dnie, goscicu. Dawka 0,5—0,75 g. Pyramidon kanforowy kwasny (Py- ram. bicamphor.) przeciw gorączce i potom suchotników. Dawka 0,75— 1,0. Pyramidon i jego sole w tablet- kach w opakowaniu oryginalnem.	ANESTEZYN bezwarunkowo niedrażniący środek miejscowo znieczulający o pewnem i trwałem działaniu, zu- pełnie nieszkodliwy do użycia i ze- wnętrznego i wewnętrznego. Wska- zany we wszelkich ranach boles- nych, w praktyce dentystycznej, wrzodzeniach krtani i gardzieli, wrzodzie i raku zóładka, wymiotach ciemrnych, nadczułości zóładka, chorobie morskiej i t. d. Dawka do wewnątrz 0,3—0,5 gr. 1—3 razy dziennie przed jedzeniem.
---	---	---	---

Trigemina

Lek swoisty od zapalenia okostnej, miazgi
 zębowej i w występujących po obnażeniu miazgi
 i założeniu pasty żrącej.

Środek uspokajający i kojący w bolesnem zajęciu
 nerwów mózgowych,

W cierpieniach gorączkowych, zaburzeniach psychicz-
 nem i t. p. spowodowa trigemina sen orzeźwiający i nie wywołuje działania na-
 stępczego ciężkich leków odurzających.

Dawka: 1—3 razy dziennie 0.5—0.75 g. w kapsułce żelatynowej.

jako to: w nerwobólu w trójdzielnego i potylicowego;
 w bólach ucha, głowy i zębów. Nie wpływa na czyn-
 ność serca i nie oddziaływa na świadomość.

Opakowanie oryginalne.

Flakon: 20 kapsulek po 0.25 g.; blaszanka: 10 kapsulek po 0.25 g.

Literatura i próby naszych preparatów są do rozporządzenia pp. lekarzy.

MELUBRYNA Udoskonalona zamianna przetworów salicylowych bez działania ubocznego. Szczególnie wskazana w ostrym gosc- cowa zapaleniu stawów, jak również w podostrych i przewlekłych formach goscica mięśniowego i stawowego. Me- lubryna działa znakomicie w bólu mie- śniowym, nerwobólu kulszowym, bólu łach strzelających w tebetyków, bólu głowy, influenzy, zapaleniu płuc, szkarlatynie, tyfusie gruźlicy. Dawka przeciw nerwobólom: 3—4 razy dzien. 1—2 g., przeciw gorączk. 3—4 g. Orygin. dawki 20 tabletek po 0,5 g.	SYNTERACYNY chlorek SUPRARENINY (D. A. B. 5) Drogą chemiczną wytworzony pier- wiastek działający nadnercza odznacza się bezwzględna czystością, niezaow- nem i stałem działaniem, oraz trwa- łością rozrortów. Suprarenina przeto syntetyczna stoi zawsze wyżej od pre- paratów nadnerczy wydobytých z sa- mego organu. Sol. Suprarenin. hy- drochl. synth. 1:1000. Oryginałne na- czynia po 5, 10, 25 cc i tabl. Supr. hydrochl. synth. 20 a 0,001 g.	TUMENOL jest w leceniu ekzemy środkiem niezastąpionym; również w leceniu swędzących cierpień skór- nych. Stosowany ze skutkiem we wszelkich chorobach skórnych. Tu- menol-Ammonium łatwo rozpuszcza- ne w wodzie, nie trujące, oddziaływa obojętnie i nie wywołuje objawów po- drażnienia. Tuménol-Ammonium mo- żna stosować w masłach, w pastach i do pędzliowania. Łagodni swędzenie i osusza.	VALYL posiada typowe działanie waleryany spotęgowane. Peretki wallowe roz- puszczają się dopiero w kiszcze, dzięki czemu nie wywołują zaburzeń ze stro- nny zóładka. Wskazany jest jako znakomity środek w miazgczkowaniu bolesnem, dalej w zaburzeniach pod- czas ciąży i podczas okresu przekwi- tania, oraz we wszelkich zaburzeniach nerwowych. Dawka: 2—3 peretek 2—3 razy dziennie. Oryginałne flakony albo blaszanki zawierają 25 peret. po 1.25 g.
---	---	--	---

GAZETA LEKARSKA

TREŚĆ: I. Franciszek G. Lang. Ogniska nabłonka walcowatego w błonie śluzowej górnego odcinka przełyku.—str. 459. II. Falgowski. Nowsze przyczynki do patologii i terapii zapalnych schorzeń przydatków macicy.—str. 463. *Dział sprawozdawczy.* 65. Ravaut. Technika wstrzykiwań śródżylnych neosalwarsanu w rozcżynach stężonych.—str. 473.—66. Noguchi. O wykrywaniu krętka bladego w ośrodkach nerwowych w porażeniu postępującem i w wadzie rdzenia.—str. 473.—67. A. Poncet. Przewlekłe cierpienia stawów a reumatyzm gruźliczy.—str. 475. *Przegląd bibliograficzny.* Adam Wrzosek. Propedeutyka lekarska.—Oceniał A. Puławski.—str. 476. *Krakowskie Towarzystwo Lekarskie.* Posiedzenie 29. I. 1913. str. 478. *Towarzystwo Lekarskie Warszawskie.* Posiedzenie chirurgów 13-go marca 1913 r.—str. 479. *Wiadomości bieżące.*—str. 481. Nekrologia.—str. 482.

I. Z ZAKŁADU ANATOMII PATOLOGICZNEJ UNIwersYTETU LWOWSKIEGO.

(DYREKTOR PROF. Z. DMOCHOWSKI).

Ogniska nabłonka walcowatego w błonie śluzowej górnego odcinka przełyku.

PODAŁ

Franciszek G. Lang.

Ogniska nabłonka walcowatego na błonie śluzowej górnego odcinka przełyku, zwane niesłusznie ogniskami Szafer'owskimi, gdyż przed Schafer'em (1897 r.) opisał je już Rüdinger (1879 r.), są zjawiskiem dość częstym u człowieka. Spotykamy je już przy badaniu makroskopowym co najmniej w 60% sekcji, przy badaniu zaś mikroskopowym znacznie częściej, gdyż w 50—70%. Leżą one zwykle w górnej części przełyku, w obrębie jego zatok bocznych, pod postacią tworów owalnych, osi swą dłuższą zwróconych od gardzieli ku wpustowi żołądka. Wznoszą się one zwykle nad powierzchnią błony śluzowej; brzeg ich jest niekiedy zazębiony, często białawy; w środku posiadają płaskie wgłębienie.

Ogniska te występują zwykle symetrycznie z obu stron przełyku, przy czem prawe jest zawsze większe; o ile zaś powstaje jedno ognisko, to leży ono po stronie prawej. Wielkość ognisk nie zależy od wieku osobnika: zdarzają się ogniska małe u dorosłych, duże — nawet u noworodków. Roz-

miary ich wahają się pomiędzy rozmiarami główki od szpilki a 2—3 cm sz. Spotykamy je częściej u mężczyzn, niż u kobiet. Prócz ogniska głównego spostrzedz niekiedy można cały szereg ognisk dodatkowych, drobnych, leżących w jego otoczeniu.

O wiele częściej, jak wspominaliśmy, spotykamy ogniska drobne, dające się wykryć dopiero przy badaniu mikroskopowym. Składają się one z nabłonka walcowatego, który niekiedy układa się według typu gruczołów trawiennych żołądka.

W ogniskach większych typ gruczolowy jest niezmiernie wybitny, przyczem gruczoły te sięgają aż do warstwy mięśniowej przelyku. W gruczołach tych, o ile one istnieją, odróżniamy dwa typy komórek nabłonkowych: komórki walczkowate lub stożkowate, odpowiadające podstawowym komórkom gruczołów żołądkowych i wieloboczne lub owalne, z zarodkiem drobnoziarnistą, odpowiadające komórkom okładowym. Często pod gruczołami tymi znajdujemy obfite ogniska tkanki limfoidalnej nawet z guzkami rozrodczymi.

Po tych paru uwagach ogólnych przystępujemy do opisu spostrzeganego przez nas przypadku, nie dlatego, iżby ogniska Rüdinger-Schaffer'a okazywały w nim jakieś zasadnicze różnice z dotychczas opisywanymi formami, lecz dlatego, iż przy swej wielkości wystąpiły jednocześnie z całym szeregiem nieprawidłowości rozwojowych, co siłą rzeczy rzuca pewne światło na patologię interesującej nas sprawy.

C. J., chłopiec lat 10-u (№ protok. 960; sekcja dnia 12. grudnia 1912, wykonana przez doc. Hornowskiego) zmarł wskutek wady prawego serca, rozpoznawanej za życia jako niedomykalność zastawki trójdzielnej. Na sekcji znaleziono: przewód Botall'a niezrośnięty i tak szeroki, iż przepuszczał mały palec, otwór owalny niezupełnie zamknięty, tak iż z łatwością przepuszczał 2 sondy żłobkowane; zgrubienie wszystkich zastawek serca prawego i lewego na linii zamykania; owalne otwory (*fenestratio*) w zastawkach półksiężycowych tętnicy głównej i płucnej; zgrubienie błony wewnętrznej tętnicy płucnej na około ujścia przewodu Botall'a pod postacią pasemek szaro-białawych; także zgrubienie w *sinu Valsalvae* tętnicy głównej i płucnej; przerost mięśnia sercowego przeważnie komory lewej. Badanie mikroskopowe zgrubień spostrzeżonych w tętnicach wykazało rozrost tkanki łącznej głębszych warstw błony wewnętrznej bez cech zapalnych, ze zmianami jednak szklistymi oraz ze zgrubieniem warstwy włókien sprężystych. Skomplikowany ten obraz daje się wytłumaczyć jedynie zmianami, powstałymi na tle zaburzeń rozwojowych serca oraz naczyń.

Płuco prawe posiadało 6 płatów, wyraźnie od siebie oddzielonych; płuco lewe posiadało 4 płaty; zjawisko to należy również do nieprawidłowości rozwojowych — zniekształceń wrodzonych. Prócz tego znaleziono w płucach cały szereg ognisk zapalenia kataralnego. Grasica ważyła 19½ grm, była więc duża. Aparat limfatyczny wogóle był mocno powiększony; przerost migdałków był znaczny. Nadnercza były duże, ważyły 3,9 oraz 3,5 grm; istota ich rdzenna równała się szerokości istoty korowej. Badanie mikroskopowe grasicy wykazało w niej znacznie szerszą istotę korową od istoty rdzennej, dużą liczbę ciał Hassala przeważnie zrogowaciałych oraz dość liczne komórki eozynochłonne na granicy istoty korowej i rdzennej.

Co się tyczy nadnerczy, to szerokość istoty korowej dochodziła miejscami do 1562,5 mm.; komórki chromochłonne były w niej bardzo dobrze wykształcone i wykazywały wszędzie brunatną ziarnistość. Można więc powiedzieć, że budowa nadner-

czy nie odpowiada normalnej budowie nadnercza osobnika w tym wieku, lecz posiada cechy nadnercza, pochodzącego od człowieka znacznie starszego.

Co się tyczy ognisk nabłonka walcowatego, to, jak zwykle bywa, umiejscowiły się one w górnej części przełyku (patrz rysunek A). Odległość górnego ich brzegu od chrząstki Wrisberga, wynosiła z obu stron 3 cm; dolny zaś ich brzeg odpowiadał 8-ej chrząstce tchawiczej, a zatem sięgał niżej niż to spostrzegano we wszystkich przypadkach opisanych dotychczas; wyjątkowo bowiem tylko widziano go na wysokości 7-ej chrząstki tchawicy. Rozmiary prawego ogniska wynoszą: podłużny



Rys. A.

Ogniska nabłonka walcowatego w przełyku.

2,5 cm,—poprzeczny 1,2 cm; lewego: podłużny—2 cm, poprzeczny — 0,9 cm. Badania mikroskopowe wykazują, iż w pewnym miejscu przełyku wyraźnie kończy się nabłonek wielowarstwowy płaski; poczynając od miejsca tego, zaczyna się nabłonek walcowaty; wrasta on do błony śluzowej przełyku pod postacią gruczołów, przypominających budową swą gruczoły żołądka i dochodzących aż do wewnętrznej warstwy mięśniowej. Pod gruczołami tymi znaleźliśmy duże skupienia tkanki limfoidalnej.

W przypadku więc naszym mamy do czynienia z typowymi ogniskami Rüdinger-Schaffer'a, powstałymi jednocześnie z szeregiem rozmaitych nieprawidłowości rozwojowych. Fakt powyższy zmusza nas do pewnych uogólnień i do dopatrzenia się pewnego związku genetycznego pomiędzy ogniskami R. Sch. a niektórymi nieprawidłowościami rozwojowymi.

W tym kierunku istnieją przypuszczenia innych badaczy, zbyt jednak mało pogłębiają one patogenezę tej sprawy. Objaśnienie np., iż zjawianie się gruczołów trawiennych (ognisk R.-Sch.) w obrębie zatok bocznych górnej części przełyku tłumaczyć należy tem, iż okolica powyższa jest w stanie naj-

większego spokoju wskutek spłaszczenia się górnej części pierwotnej cewki jelitowej, wydaje mi się zbyt mało umotywowane.

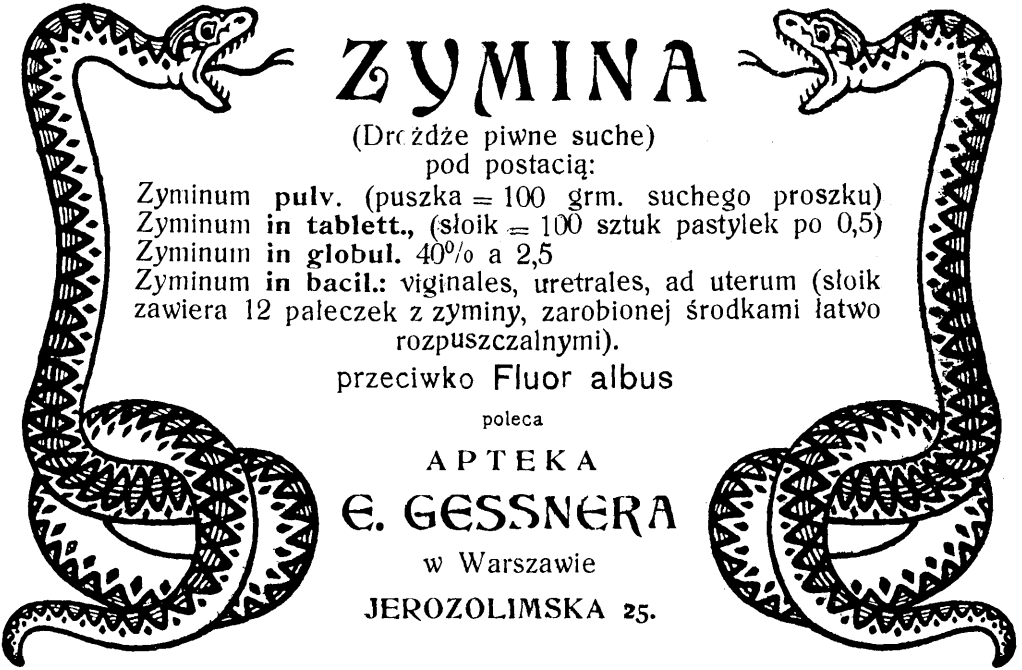
Wydaje mi się natomiast, iż dla należytego zrozumienia istoty powstawania tych ognisk, należy sięgnąć do filogenetycznego rozwoju człowieka i dopatrywać się w nich pewnej atawistycznej pozostałości. Z rozwoju embriologicznego wiemy, iż przelyk powstaje z przedniej części jelita pierwotnego i dlatego też nabłonek, pokrywający jego powierzchnię wewnętrzną, pierwotnie jest jednowarstwowy walcowaty. Dopiero w końcu 4-go miesiąca rozwojowego nabłonek ten staje się wielowarstwowy i składa się z 3 — 4 warstw komórek jasnych, wielobocznych.

Zjawianie się nabłonka wielowarstwowego w przelyku jest w rozwoju filogenetycznym objawem większego zróżniczkowania się tkanek i narządów. Zjawisko to występuje już zupełnie wyraźnie u jednootworowców. W szeregu rozwojowym wszystkie grupy zwierząt, które powstały później, jako dalszy ciąg różniczkowania grupy jednootworowców, mają przelyk wysłany nabłonkiem wielowarstwowym płaskim i wyjątkowo tylko, tu i owdzie jak pies, lis, koń, świnia, posiadają ogniska, składające się z nabłonka walcowatego. Zwierzęta zaś, które rozwinęły się wcześniej, przed grupą jednootworowców, mianowicie z grupy ryb niższych lub z grupy zbiorowej branchiosaurów, t. j. ryby, płazy i ptaki dzisiejsze, mają w przelyku gruczoły analogiczne z gruczołami żołądkowymi, a nawet u niektórych rodzajów płazów i ptaków przelyk bierze udział w akcie trawienia.

Jeżeli zwrócimy uwagę na fakt, że człowiek w 9-ym tygodniu życia zarodkowego odpowiada w rozwoju filogenetycznym okresowi jednootworowców, gdyż nie posiada wtedy jeszcze międzykrocza i, że międzykrocze zaczyna tworzyć się dopiero u zarodka czteromiesięcznego, zrozumiałem się stąd, że w tym właśnie okresie różniczkuje się pierwotny nabłonek walcowaty w nabłonek wielowarstwowy płaski. Do tego zatem okresu rozwoju zarodka ludzkiego należy odnieść powstawanie gniazd nabłonka walcowatego i zapatrywać się nań jako na objaw niezróżniczkowania się nabłonka pierwotnego, wyścielającego przelyk. Na zjawisko to należy zatem patrzeć jako na cechę atawistyczną. Przemawiają zatem badania Schridde'go, który w tym właśnie czasie (4-ty miesiąc) znalazł pierwsze zawiązki ognisk R.-Sch. u zarodka ludzkiego.

W przypadku naszym za objawami atawizmu przemawiają: obecność wielu płatów w płucach, co stale widzimy u niektórych zwierząt kręgowych (u świnia płuco prawe jest podzielone na 4 płaty, u jeżozwierza na 6) oraz obecność zbyt mocno rozwiniętej istoty rdzennej nadnerczy, która, jak wiemy, u zwierząt rozwija się dużo wcześniej i lepiej niż u ludzi.

Lwów, marzec 1913.



ZYMINA

(Drożdże piwne suche)
pod postacią:

Zyminum pulv. (puszka = 100 grm. suchego proszku)
Zyminum in tablett., (słoik = 100 sztuk pastylek po 0,5)
Zyminum in globul. 40% a 2,5
Zyminum in bacil.: viginales, uretrales, ad uterum (słoik
zawiera 12 paleczek z zyminy, zarobionej środkami łatwo
rozpuszczalnymi).

przeciwko Fluor albus

poleca

APTEKA
E. GESSNERA

w Warszawie

JEROZOLIMSKA 25.



Farina Lactea Magistri Klave.

Zawiera skondensowane mleko, mąkę banano-
wą, owsianą i jęczmienną, sole fosforowe i t. p.

Posiada wybitne własności odżywcze, jest la-
two strawna i smaczna.

Odżywka dla osób każdego wieku.

Próbki
i literatura są
na usługi
P.P. Lekarzy.

POLECA
LABORATORJUM CHEMICZNE
PRZY APTECE

MAGISTRA H. KLAWĘ,
10, PL. ŚW. ALEKSANDRA, WARSZAWA.

TEL. 25-08 i 24-94.





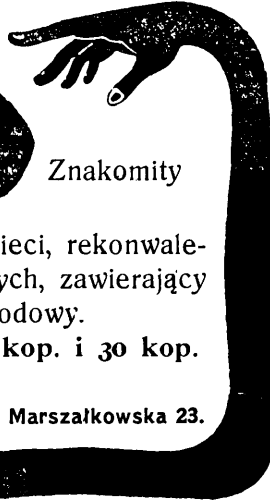
VITTEL

GRANDE SOURCE

**poleca się cierpiącym na
reumatyzm
podagrę
artretyzm**

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Infantin „Motor”



Znakomity

środek odżywczy dla dzieci, rekonwalescentów i osób osłabionych, zawierający alkalizowany ekstrakt słodowy.

Słoiki po Rb. 1.00, 60 kop. i 30 kop.

poleca

Warsz. Tow. Akc. „Motor“ Marszałkowska 23.

Sanatorium D-ra Solmana

Warszawa, Al. Szucha 9.

Zakład, wzorowo pod względem klinicznym zbudowany i urządzony, służy dla pobytu i leczenia chorych z cierpieniami chirurgicznymi, kobiecymi oraz wewnętrznymi, z wyjątkiem chorób zakaźnych i umysłowych. Pobyt i opatrunki od 3 do 7 rb. dziennie.

Wszyscy Sz. PP. lekarze mogą umieszczać w zakładzie i osobiście leczyć swoich chorych, znajdując w sanatorium wszelkie środki pomocnicze dla uskutecznienia leczenia chirurgicznego lub terapeutycznego

Zakład Ortopedyczno-Chirurgiczny i Zanderowski

D-rów W. ŁAPIŃSKIEGO i W. REKLEWSKIEGO

Aleja Jerozolimska 65, w Warszawie.

Choroby kręgosłupa, stawów, kości, mięśni, przemiany materii i t. p.
Mechanoterapia (przrządy motorowe), przrządy do leczenia elektryczno-sświetlnego i gorącym powietrzem, przrządy do leczenia przekrwieniem.

II. Nowsze przyczynki do patologii i terapii zapalnych schorzeń przydatków macicy.

ZESTAWIŁ

Dr Falgowski (Poznań).

P A T O L O G I A.

W sprawie histologii ropniaka jajnika ustalono, że niezależnie od etyologii w każdym przypadku znajdują się w okolicy ropienia komórki plazmatyczne; wynika stąd, że nie są one specjalnie charakterystyczne dla rzeżączki. Natomiast w wolnej ropie spotyka się je tylko w zakażeniu rzeżączkowym, na pewno stwierdzonem lub prawdopodobnem.

Zapatrywań Schridde'go, że dwoinka rzeżączkowa wywołuje w trąbce zmiany specyficzne, nie podziela Plocger. W wolnej ropie również w zakażeniach paciorkowcowych oraz wywołanych przez dwoinki lancetowate znajduje się prócz białych ciałek mnóstwo limfocytów, oraz tu i owdzie komórki plazmatyczne. W zakażeniach dwoinką lancetowatą zachodzą prawdopodobnie takie zmiany, jak zniszczenie nabłonka, wrzody, zlepianie i zrosty fałd. Spotyka się tu wtedy tak samo, jak w zakażeniu paciorkowcem ropotwórczem, w fałdach błony śluzowej i w innych warstwach ściany trąbki wielką liczbę komórek plazmatycznych i limfocytów. Zdarza się, że przeciwnie w starych zapaleniach pochodzenia rzeżączkowego znajduje się bardzo mało komórek plazmatycznych. Nierówne ułożenie tkanki łącznej w fałdach i wytworzenie tkanki łącznej pomiędzy pęczkami mięsnymi ściany również nie koniecznie zależy od procesu rzeżączkowego.

Waetjen badał histologicznie szereg ropniaków jajnika różnego pochodzenia i doszedł do następujących wniosków: ropniaki jajnika powstają najczęściej na podstawie rzeżączki. Promienica i rzeżączka wyglądają mikroskopowo podobnie. Komórki plazmatyczne w okolicy ropienia W. znalazł we wszystkich badanych przypadkach, często również w ropie rzeżączkowej. Jeżeli w ropie z jajnika znajdują się elementy limfocytozowe i mianowicie komórki plazmatyczne, przemawia to, według autora, silnie za zakażeniem rzeżączkowym.

E. Ries z Chicago zajmował się badaniem sprawy, w jaki sposób powstaje zamknięcie trąbki, i znalazł, co następuje: wydzielina zakaźna, wypływająca z końca strzępiastego, drażni otrzewną i wywołuje pierścieniowate zgrubienie otrzewnej wkoło ujścia trąbki. Stąd utrudniony odpływ wydzieliny, a następnie, jako dalszy rezultat, rozszerzenie trąbki. W późniejszym okresie zmniejsza się nacieczenie ściany trąbki, więc i zapalne zgrubienie otrzewnej staje się równocześnie więcej poruszalne i ściąga się ponad strzępami, które chowają się do wnętrza trąbki. Pierścieniowato zgrubiała otrze-

wna może się swobodnie ponad tem zlepić, i wtedy — zamknięcie gotowe. Jeżeli w tym okresie wyjąć trąbkę i potrzeb zlepić koniec, to zamknięcie się otworzy i wewnątrz widzieć można wolne strzępki, pokryte błoną śluzową.

Ropień luteinowy rozpoznaje się tylko na podstawie istotnych komórek luteinowych. Sama błona żółta ropnia nie wystarcza do rozpoznania ropnia luteinowego. Komórki luteinowe wziąć można łatwo za komórki wrzekomych kępek żółtych.

Wytwory nabłonkowe w t. zw. *salpingitis isthmica nodosa* polegają, według Wallarta, na sprawie zapalnej, a nie pochodzą od pranercza. Znalaziono niezbite dowody na to, że wytwory te mają łączność z nabłonkiem trąbki.

Wielu autorów opisuje nadzyczaj wielkie guzy, pochodzące z zapalenia. Jentter np. znalazł ropniaki jajowodu długości 52 i 33 cm. W historii choroby nie było żadnych danych, któreby wskazywały na jakiekolwiek dawniejsze zachorzenie zapalne narządów płciowych.

Szili wspomina o guzie, wielkości głowy mężczyzny, złożonym z obu jajowodów. Po wyjęciu macicy z przydatkami nastąpiło zupełne wyzdrowienie. Staude pisze o guzie przydatków, który się rozwinął wśród więzadeł i osiągnął wielkość dwu głów mężczyzny. Ropniak, pochodzący z jajnika, osiągnął wielkość macicy ciężarnej w 5-ym miesiącu i robił wrażenie włókniaka. Wielkie, chlebocące guzy ropne mogą wypełnić całą miednicę i pokryć się zlepionymi jelitami oraz przyrośniętą siecią.

Ropniaki i zropiałe guzy przybijają się nieraz do jelit lub do pęcherza (Zurhelle), lub też do jamy brzusznej, z czego wynika zapalenie otrzewnej. Z 529-u przypadków Körte'go zapalenia otrzewnej 31 pochodziło z kobiecych narządów płciowych.

Prochownik opisał 7 przypadków furunkulozy sromu niewieściego, występującej przed miesiączką. Ponieważ równocześnie zachodziła rzeżączka przydatków, sądzi Prochownik, że istnieje jakiś związek pomiędzy furunkulozą sromu a schorzeniem jajowodów i jajników i to tego rodzaju, że bakterie lub jady bakterii schorzałych przydatków wędrują drogą naczyń krwionośnych i wywołują furunkulozę.

Krwawe i białe upławy, występujące w zgrubieniu przydatków albo po przebytem zapaleniu trąbek, są objawem groźnym, wskazującym na to, że na tle sprawy zapalnej zaczyna się rozwijać złośliwy nowotwór trąbki. Guzy te usuwać należy jak najprędzej, ewentualnie razem z macicą, o ile są po obu stronach. Nie wolno nigdy zapominać w takich razach o badaniu mikroskopowem, gdyż tylko takim sposobem da się z pewnością stwierdzić, czy guz był złośliwy.

ETYOLOGIA.

Przyczyną zapalnych schorzeń przydatków macicy bywa rzeżączka, gruźlica, gorączka płożowa, różne choroby wewnętrzne, ciała obce, masturbacja, a może także przewlekłe zaparcie stolca.

O ile nie uwzględnimy gruźlicy, o której mowa w osobnym rozdziale, to najczęściej chodzi o r z e ż ą c z k ę. Goth, który badał 700 guzów przydatków, stwierdził, że prawie wszystkie rozwinęły się na podstawie rzeżączki. Często znajduje się dwoinki rzeżączki nawet w ropie. Brettaner przytacza 4 przypadki ropni w więzadle szerokim i w tkance przymaciczej, z których wyhodował czyste hodowle dwoinek rzeżączki. Zdarza się, że znajdują się i inne bakterie, co oczywiście wyświeatla etyologię danego przypadku. W ropie torbieli jajnika odkryto np. w pewnym przypadku prątki durowe. Borodkin opisuje wielki ropień przymacicza, sięgający aż do pępka. Gdy ropień ten nacięto, znaleziono w obficie odpływającej ropie prątki durowe w czystej hodowli. Wyсіęk stwierdzono u chorej na tyfus w czwartym tygodniu choroby.

U 37-letniej chorej, która przed trzema kwartałami przechodziła dur, zrobiono laparotomię z powodu guza w brzuchu. Chora nie gorączkowała. Znalaziono zropiały skórzak lewego jajnika. W ropie stwierdzono mnóstwo prątków durowych.

W pewnym interesującym przypadku wystąpiło bezpośrednio po rózży na nodze zapalenie naczyń chłonnych, ropowica głęboko leżących warstw tkanek przedotrzewnej i zapalenie otrzewnej.

Schridde, Amersbach i de Bovis sądzą, że rozszerzenie szyjki macicznej zapomocą wkładania wyjałowionych pręcików blaszeńcowych doprowadza do zastojów wydzielin, i że stąd często wynikają schorzenia trąbek, polegające na zmianach zapalnych, sprawach ropnych, ropnych zapaleniach naczyń chłonnych ściany i t. p. Byłoby to zatem samozakażenie z powodu zastojów wydzielin, który, tak samo jak w drogach żółciowych i przewodzie oddechowym, również w układzie moczowopłciowym ważną odgrywa rolę. Aschoff np. badał cały szereg jajowodów na pozór niezmiennych, które wyciął, robiąc sztuczną sterylizację. Poprzednio wywoływał poronienie zapomocą rozszerzenia szyjki macicznej pręcikiem blaszeńcowym. W 55% tych przypadków stwierdził wyżej opisane zmiany zapalne. Dlatego też A. przestrzega przed używaniem pręcików blaszeńcowych, które jakkolwiek wyjałowione, otwierają drogę bakteriom pochwy do narządów płciowych wewnętrznych. Zdarzało się nawet, że po użyciu pręcików blaszeńcowych stwierdzano w trąbkach obecność paciorkowców.

Z temi przypadkowo *post abortum* występującymi zakażeniami nie ma nic wspólnego rzeżączka wstępująca, która po samodzielnych i sztucznych poronieniach zdarza się częściej, niż się na ogół przypuszcza. Zapalenia otrzewnej miedniczej na tle rzeżączkowym, występujące po zbrodniczym lub samodzielnym poronieniu, a połączone często z wysoką gorączką, należałoby, mojem zdaniem, wykluczyć ze statystyki gorączek połogowych. Rokowanie w tych przypadkach bywa pomyślne. Dlatego mogą one obniżyć statystykę śmiertelności w gorączkach połogowych, jeżeli rozpatrywać je razem z przypadkami posocznicy. Ponieważ w takim poronieniu na tle rzeżączkowym, przebiegającym z gorączką, znajdują się w pochwie różne gatunki bakterii, możnaby łatwo — mianowicie przy statystykach z wielkich

miast—przyjąć zapalenie wstępujące rzeżączkowe za świeże zakażenie posocznicze.

Z a k a ż e n i e p o ł o g o w e samo z siebie jest ważnym bardzo momentem przy powstawaniu zapalnych schorzeń przydatków macicy. Objawy ze strony przydatków występują nieraz bardzo długo po zakażeniu, np. w dwu przypadkach jeszcze po 5-u i 11-u latach.

Marschner sądzi, że małe guzy mięśniakowe, które leżą w mięśni macicznym i chwilami zamykają otwór jajowodu, są odpowiedzialne za zachorzenia trąbek z tego powodu, że doprowadzają do zastoju wydzielin. Po zaniku guzów klęsną przydatki same przez się.

Jeżeli mięśniak w ogóle wywołuje zastoje i przekrwienie w miednicy, to zapalne obrzmienie przydatków w mięśniaku macicy łatwo można zrozumieć. Gogoberidse badał 56 trąbek i 63 jajniki, pochodzące od 45 kobiet z mięśniakami i stwierdził, że i wszystkie jajniki (97% trąbek) były zmienione jeżeli nie makroskopowo, to przynajmniej mikroskopowo. W jajnikach G. znajdował przewlekłe zapalenie śródniaższowe, wytwarzanie się torbieli i zanik pęcherzyków jajkowych; w trąbkach—sprawę przerostową, odnoszącą się zarówno do błony śluzowej, jak do ścian trąbek. Zdaje się więc, że w tych razach dają mięśniaki, z powodu stale im towarzyszącego przekrwienia narządów miednicy, impuls do zmian, stwierdzonych w przydatkach. Te równocześnie z mięśniakami zachodzące zmiany w przydatkach możnaby z drugiej strony tłómaczyć jako objaw skazy nowotworowej (*neoplastische Diathese*).

W pewnym przypadku znaleziono w 8 lat po wyluszczeniu mięśniaka obustronnie zropiałe, szeroko poзрастane guzy przydatków.

Z całą pewnością odgrywa ważną rolę przy powstaniu zapalnych schorzeń przydatków macicy m a s t u r b a c y a nieczystymi palcami lub narzędziami; w każdym razie starano się w ten sposób wytłómaczyć niejasne zupełnie przypadki.

Zastosowanie krążków śródmacicznych, które w ostatnim czasie nadzwyczaj często są w użyciu, doprowadza również do podrażnienia przydatków, nawet doprowadzić musi, jak to dla każdego, kto myśli fizyologicznie, jest jasne. Sztuczne drażnienie wrażliwej tkanki i wielka liczba bakteryi, stale obecnych, muszą wywołać schorzenie narządów płciowych wewnętrznych.

Jako powód do zapalenia przymacicznego okazał się w pewnym przypadku cewnik, zaopatrzony w przetyczkę, który znaleziono w tkance łącznej miednicy. Celem wykonania poronienia zbrodniczego włożono go do pochwy i stąd dostał się po przebicium pochwy do tkanki przymaciczej.

Z wielu stron zastanawiano się nad pytaniem, czy przewlekłe zaparcie stolca, na które cierpi, według Weisswange'go, $\frac{2}{3}$ do $\frac{3}{4}$ wszystkich kobiet, może samo z siebie wywołać schorzenie przydatków. Z całą pewnością jest to czynnik, wytwarzający napływ krwi i jako taki należy go wziąć pod uwagę, jeżeli chodzi o wytłómaczenie wielu zaburzeń narządów płciowych, polegających na zastoju. Nie rozstrzygnięto natomiast pytania, czy zaparcie przyczynia się do przejścia bakteryi z jelit do narządów płciowych. Neisser i Bumm są zdania, że przeszczepienie takie następuje tylko wtenczas, gdy

Towarzystwo Akcyjne „Fr. Karpiński” w Warszawie
Elektoralna № 35

poleca

KARPIŃSKIEGO

Kąpiele z kwasu węglowego

(CO₂)

Zastępujące kąpiele w Nauheim, Kissingen.

Kąpiele te, stosowane z przepisu lekarza, działają znakomicie w astmie, cierpieniach nerwowych, zapaleniach oskrzeli (bronchitis), rozedmie płuc, wadach serca i t. p., nie mniej doskonały środek do pobudzenia krążenia krwi.

OPRÓCZ POWYŻSZYCH FABRYKA WYRABIA:

Karpińskiego
kąpiele

borowinowe z kwasem węglowym, zastępujące franzensbadzkie, krynickie, zegiestowskie, reinerckie i t. p.

jodowo-bromowe z kwasem węglowym.

bromowe z kwasem węglowym.

balsamiczno-sosnowe z kw. węglowym.

siarczane z kwasem węglowym, zastępujące akwizgrańskie, buskie, soleckie, truskawieckie, piszczkańskie i t. p.

UWAGA. Sole Karpińskiego do kąpieleli są przygotowane w tabliczkach prasowanych, łatwo rozpuszczalnych. **Żądać wszędzie!**

Filmaron

(pierwiastek przeciwczermiowy kłębu paproci)

nieszkodliwy
pewny

środek przeciw tasiemcowi

o stałym
składzie

i — nawet u dzieci — łatwy w przyjmowaniu!

Rozpuszczony w 9 częściach
oleju rącznikowego jako

Olej filmaronowy

Dawka 8,5—10—15 grm. ol. filmaronowego dla dorosłych

3— 5— 8 grm.

„

dla dzieci.

C. F. Boehringer & Soehne, Mannheim (Niemcy)

Literatura i próby dla pp. lekarzy bezpłatnie.

SANTYLOL

SANTAL SALOL Prof. Lerat

BALSAMICZNY, NIESZKODLIWY, BEZWZGLĘDNIIE CZYSTY
ODZIAŁANIU LECZNICZYM NIEZAWODNEM. BEZ UBOCZNYCH
OBJAWÓW LECZY RADYKALNIE I SZYBKO RZĘZĄCZKI ŚWIEŻE
ZASTARZAŁE, ORAZ WSZYSTKIE CHOROBY DRÓG MOCZOWYCH.

CENA PUDEŁKA 50 kaps 150 k. 1/2 PUDEŁKA 32 kaps 85k

LITERATURA I PRÓBY DLA P.P. LEKARZY BEZPŁATNIE
KANTOR: GABRIEL POMMIER ST. PETERSBURG PANTELEJMONSKAJA, 27.



Naturalne
wody
mineralne

VICHY

Źródła są
własnością
rządu fran-
cuzkiego.

Wystrzegać się naśladownictwa i OZNACZAĆ DOKŁADNIE ŹRÓDŁO.

VICHY CÉLESTINS

CHOROBY NEREK, PĘCHERZA
MOCZOWEGO I ŻOŁĄDKA.

VICHY GRANDE-GRILLE

CHOROBY WĄTROBY
I PĘCHERZYKA ŻOŁ-
CIOWEGO.

VICHY HOPITAL

CHOROBY NARZĄDÓW TRAWIENIA,
ŻOŁĄDKA I KISZEK.

jelito jest również chore. Natomiast można zapewne w zachorzeniach przydatków macicy z niejasnych przyczyn myśleć o ukrytem zapaleniu wyrostka robaczkowego.

Przejście zapalenia wyrostka robaczkowego na przydatki macicy i odwrotnie, jest zjawiskiem tak częstym, że badanie zapalenia wyrostka robaczkowego u kobiet słusznie zaciekawia ginekologa. Bardzo często znajdujemy w zapaleniach narządów miedniczych z ich różnymi skutkami, jak zapalenie otrzewnej ze zrostami, wysięki i t. d. — widoczne zmiany w wyrostku robaczkowym i jego krezce. Mianowicie niezwykle długi, albo w miednicę się spuszcający wyrostek, skłonny jest z natury rzeczy do schorzenia wobec zapalenia narządów miedniczych. Z drugiej strony jest rzeczą dowiedzioną anatomicznie, że zapalenie wyrostka robaczkowego przechodzi przez kreskę do naczyń chłonnych i tkanki łącznej miednicy, i w ten sposób bywa powodem przewlekłych zapaleń przymacicznych, mianowicie zapalenia przymacicznego tylnego (*parametritis posterior*), na które cierpi tyle dziewcząt i kobiet, nie zakazanych rzeżączką. Kaiser przypuszcza, że również nieplodność znajduje się często w związku z zapaleniem wyrostka robaczkowego. W każdym razie należy w zapaleniu przydatków macicy u młodych osób, u których niema podejrzenia na rzeżączkę, oprócz o gruźlicy, zawsze myśleć o wyrostku robaczkowym. Przytem przypuszczeń takich nie można ograniczyć do zachorzeń przydatków prawostronnych, gdyż przy znacznej długości i zmianie położenia wyrostka robaczkowego może się on przyklejać również do przydatków lewostronnych, pominąwszy już możliwość rzadko bardzo zachodzącego odwrotnego położenia trzew. Ropniaki trąbek, które pochodzą z zapalenia wyrostka robaczkowego, bywają zwykle jednostronne. Z zaburzeń w miesiączkowaniu podczas zapalenia wyrostka robaczkowego u dziewic nietkniętych wnioskuje Grekow o zrostach pomiędzy wyrostkiem robaczkowym a przydatkami. Ten sam autor opisuje kilka przypadków tego rodzaju, nadzwyczaj skomplikowanych. Poznać z nich można ścisły związek, istniejący pomiędzy wyrostkiem robaczkowym a przydatkami macicy, jakoteż dyagnostyczne trudności, jakie stąd wynikają. Inny znów autor opisuje zapalenie wyrostka robaczkowego, które spowodowało zropienie torbielaka jajnika po prawej stronie.

Rzecz taką rozpoznać dokładnie przed otwarciem brzucha udaje się zresztą bardzo rzadko. Mininsohn znalazł przy 32-u operacjach zmienionych przydatków wyrostek robaczkowy 20 razy wcale niezmieniony, jakkolwiek chodziło o ciężkie przewlekłe zapalenia przydatków. W pozostałych 12-u przypadkach wyrostek był mniej lub więcej zmieniony, ale tylko 5 razy zrosnięty z przydatkami, podczas gdy w 7-u przypadkach były to sprawy chorobne, pod względem patologiczno-anatomicznym zupełnie od siebie niezależne.

Dowiedziano również wzajemnego oddziaływania pomiędzy przydatkami a okrężnicą esowatą. Według Poulain'a przechodzą łatwo zapalenia z narządów płciowych kobiecych na okrężnicę esowatą. Bakterye wędrują przez zlepy otrzewnej, które bywają tak wielkie i mocne, że można je mylnie wziąć za guz, leżący przy jelitach. Odwrotnie też zapalenie okrężnicy esowatej, mianowicie zaś łączące się z zaparciem stolca, przechodzi na na-

rzędy płciowe. Wynika stąd trudny często do wytłómaczenia zbiór objawów, który bywa często powodem pomyłek dyagnostycznych. Wytworzenie się zlepow między ropniakiem trąbki a okrężnicą esowatą przyczynia się do zakażenia mieszanego, przez które stan jeszcze się pogarsza. Być może, spostrzeżenie Poulain'a, iż zapalenia przydatków zdarzają się przeważnie po lewej stronie, tłómaczyć należy związkiem z równoczesnem schorzeniem okrężnicy esowatej.

Nawet obustronne guzy przydatków nie wykluczają zapłodnienia, o ile pozostaje choć trochę sprawnej substancji jajnika, a jajniki sprawiają zawsze swą czynność, jeżeli obywa się bez operacji, lub też jeżeli wykonano operację zachowawczą, zachowując umyślnie częściowo substancję jajnika. Wiemy teraz, z jaką wytrwałością szukają i znajdują jajka drogę do macicy. W pewnym przypadku, przeze mnie opisanym, wszyto w zagłębienie odbytniczo-maciczne jeden z jajników po poprzedniem wycięciu obu zropiałych trąbek i rezekcji obu jajników. Chora, osoba bardzo młoda, zaszła później w ciążę. Prawdopodobnie wytworzyła się w jednym z miejsc, w którym wykonano wycięcie, przetoka maciczno-brzuszną. Niestety nastąpiło poronienie.

Bergmann opisuje przypadek, w którym z powodu daleko posuniętego zwyrodnienia wyjęto przydatki prawostronne. Po lewej stronie znaleziono przydatki zupełnie zmienione w masy nowotworowe, lecz ich nie wyjęto. Później nastąpiło zapłodnienie. Normalne dziecko wydobyto zapomocą cięcia cesarskiego, przy którym matka ocalała. Goth stwierdził ciążę u 5-u kobiet, które leczył zachowawczo z powodu obustronnych guzów przydatków, badając je przypadkowo później już po wyleczeniu. Spaeth opisuje guz przydatków, który wyjął zapomocą cięcia brzuszego. Kobieta zaraziła się przed 1½ rokiem rzeżączką. Stare zlepy wytworzyły z jajnika i trąbki cały konglomerat guzów. W jamie brzusznej znajdowała się świeża krew. W guzie znaleziono małą dziurkę, z której wychodziło jajko; na odnośnym jajniku było ciało żółte. Tutaj tłómaczy się zapłodnienie jedynie przez zewnętrzne, a potem przez wewnętrzne przejście jaja; albo też zdolne do zapłodnienia jajko dotarło przez miejsce nadżarte w zlepie guzowym wprost do jajowodu. Widać stąd, że natura zna różne drogi do osiągnięcia zamierzonego celu.

Z drugiej strony zważyć trzeba, że zapalenie jajowodu, zachodzące równocześnie z ciążą, jest komplikacją niemiłą. W lekkich zapaleniach jajowodu nie przychodzi zapewne do poważniejszych zaburzeń. Natomiast obawiać się trzeba ciężkich objawów ze strony otrzewnej, jeżeli spotyka się większe torby jajnikowe. Jeżeli w czasie ciąży rozpoznano ropniak jajowodu, to należy go usunąć ze względu na to, że mógłby w czasie ciąży lub porodu pęknąć, i sprowadzić przeto powikłanie, zagrażające życiu. Zabieg nie jest niebezpieczny tak samo, jak poza ciążą. Jeżeli ropniak pęknie i z tego powodu wywiąże się zapalenie otrzewnej, to leczenie jest takie samo, jak w każdym ogólnem zapaleniu otrzewnej.

R O Z P O Z N A N I E.

Dokładne rozpoznanie zapalnych zachorzeń przydatków macicy i przy-macicza bywa często utrudnione z powodu objawów tak różnorodnych i wielo-stronnych. Dolegliwości nawet przy rozległych zlepiach wszystkich narządów miednicy bywają nieraz nadzwyczaj małe. Inne znów chore, przeciwnie, od-czuwają bole tak nieznośne, że, jak mówią, wolałaby umrzeć, niż żyć dalej w takim stanie. Według Zweifel'a zachodzą największe bole przy skręconych i zgiętych jajowodach. *Colica maxima* polega więc i w tych narządach na zastojach i zatrzymaniu wydzielin, co wywołuje skurcze mięśni jajowodu.

Miesiączkowanie opóźnia się często, często zdarzają się nadmierne krwawienia. I w przewlekłych przypadkach podczas miesiączki ciepłota się podnosi (gorączka miesiączkowa). Miesiączkowanie bolesne przeważa w gu-zach przydatków, jednakże zdarza się tak samo w innych stanach patologicz-nych. Ukryte ogniska ropne w miednicy próbowano rozpoznawać zapomocą stosowania kąpeli 15-minutowych o 35° ciepłoty, należy je stosować w tym celu często i przez czas dłuższy; wywołane przez nie podniesienia ciepłoty bywają użyteczną wskazówką rozpoznawczą. Te same usługi co kąpiel wod-na, oddać może, według Kaiser'a, elektryczna kąpiel świetlna.

Pewnym objawem zrostów wielkich guzów brzusznych z przednią ścianą brzuszną ma być rozchodzenie się tonów sercowych nad całym obszarem guza, co łatwo stwierdzić zapomocą auskultacji. Tętna sercowe przechodzą przez zrosty wzdłuż ściany brzusznej na guz.

Różniczkowo rozpoznawcze trudności zachodzą nie tylko przy odróżnia-niu zapalenia wyrostka robaczkowego i ciąży pozamacicznej, lecz również wtedy, kiedy chodzi o rozpoznanie złośliwego nowotworu okrężnicy eso-watej lub kątnicy. Odwrotnie, robią czasami guzy zapalne wrażenie złośli-wych lub przez skręcenie szyjny skomplikowanych narośli jajnika. Ważną odgrywa w tem rolę naciek lub kurczenie się więzadła wieszadłowego, przez-co niezmienny jajnik przyciąga się do ropniaka jajowodu. W ten sposób wytwarza się powrózkowate połączenie pomiędzy guzem a krawędzią macicy, co robi wrażenie szypuły guza jajnika.

Wobec tych trudności zrozumieć łatwo, że szuka się środka, zapomocą którego możnaby rozpoznać właściwie chociażby tylko guzy przydatków rze-żączkowe. Van de Velde tłómaczy sobie niski wskaźnik opsoniczny, powta-rzający się przy kilkakrotnem badaniu, jako objaw, który wskazuje na rze-żączkę. Prawidłowy wskaźnik opsoniczny nie dowodzi niczego. Guzy zapalne przydatków wykazują po rozpoznawczem szczepieniu, o ile polegają na rzeżączce, podczas fazy negatywnej zwiększenie obrzmienia i bolesność. Zdarza się także lekka gorączka.

O zużytkowaniu oznaczenia antytrypsyny istnieją różne prace. W stras-burskiej klinice zrobiła Katzenbogen'ówna szereg badań na 70-u przypad-kach z przeszło 200 oznaczeniami. Wynika z nich, że w sprawach zapalno-ropnych w jamie brzusznej wzrasta stale zawartość antytrypsyny we krwi, co można zużytkować dla celów różniczkowo-rozpoznawczych. Tak samo

bywa wskazówką prognostyczną wzmożenie się zawartości antytrypsyny po operacjach i sprawach posocznicznych. Po wzmożeniu się w trójnasób zachodzi obawa zejścia śmiertelnego.

„Reakcję alergiczną“ rzadko dotychczas zastosowywano praktycznie do rozpoznawania gruźlicy i nosacizny w cierpieniach kobiecych. Wiele doświadczeń nad zużytkowaniem szczepionki przy różniczkowym rozpoznaniu ukrytych zakażeń guzów przydatków, wykonywał Reiter. Jako antygenu R. używał wielowartościowych szczepionek, wytworzonych podług wskazań Wright'a; wstrzykiwano taką dawkę, która u specyficznie zupełnie zdrowego nie wywoływała żadnych objawów. Wyniki dyagnostyczne mają być dość pewne i zapowiadają wiele. Sądząc z danych Reiter'a, zdobytych na materiale kliniki Strassmann'a, dodatni odczyn ogniskowy (ciężkość i ból w brzuchu) jest dowodem zakażenia specyficznego. (Preparat wakcynowy jest do nabycia w handlu). Prócz odczynu ogniskowego otrzymuje się przytem reakcję lokalną (w miejscu zastrzyknięcia) i reakcję ogólną (osłabienie, ból głowy, ewen. stan podgorączkowy), które potwierdzają rozpoznanie. Dawka 0,5 wystarcza do wywołania wyraźnej reakcji, której początek zjawia się w 2 do 3 godzin po zastrzyknięciu, koniec zaś po 3—18 godzinach.

Natomiast według badania Frommego reakcja, wywołana szczepionką rzeżączkową, nie jest miarodajna, gdyż u kobiet nie zarażonych rzeżączką, również występują po iniekcji wyraźne objawy lokalne, ogniskowe i ogólne. Fromme wstrzykiwał razem z Colemann'em wielowartościową szczepionkę rzeżączkową, proponowaną przez Reiter'a, 80-u różnym chorym. Do wstrzyknięcia próbnego stosował zwykle 0,75 cm sz., lecz nie był w stanie stwierdzić na tej podstawie, czy chore owe były zarażone rzeżączką, czy nie.

Jako dorównywający i odpowiadający szczepionce rzeżączkowej Reiter'a uchodzi preparat arthigon Bruck'a, wytwarzany w fabryce Schering'a. Jeżeli po wstrzyknięciu śródmięśniowem 1 cm artigonu występuje silniejsza reakcja w ognisku i zwyżka ciepłoty ponad 58°, to przemawia to za ropniakiem rzeżączkowym jajowodu, co ułatwiłoby znacznie rozpoznanie różniczkowe ciąży pozamaciczej. Heimann w Hali badał działanie artigonu na 37-u chorych. Do jakichkolwiek pewniejszych wniosków autor nie doszedł; jednakowoż okazało się, że chore, zakażone rzeżączką, zdradzały po zastrzyknięciu artigonu wyraźną, choć nieraz tylko nieznaczną skłonność do podniesienia ciepłoty. Heimann wstrzykiwał zwykle 0,5 cm sz. preparatu pod skórę uda. W każdym bądź razie jest objawem pocieszającym, że znamy drogę, która może nas naprowadzi do odkrycia pewnego środka dyagnostycznego. Na razie etyologia i wywiad, wynik badania przez pochwę i obecność bakterji, stwierdzona mikroskopowo, pozostaną głównymi podstawami rozpoznania.

PATOLOGIA GRUŹLICY ORGANÓW PŁCIOWYCH.

Gruźlica przydatków macicy wymaga rozpatrzenia w osobnym rozdziale. Organy płciowe są nadzwyczaj wrażliwe na zakażenie gruźlicze. Zmiany gruźlicze wytwarzają się we wszystkich tkankach i warstwach, które należą do narządu płciowego. W pochwie, w jajowodach i w macicy zmiany doty-

czą mianowicie błony śluzowej; w jajnikach usadawiają się zwykle w podścielisku warstwy korowej. Schottländer opisuje gruzelki, które wytworzyły się u morświnek i królików w pęcherzykach jajkowych. Dość często zmiany gruzlicze są tak nieznaczne, że rozpoznaje się je dopiero przy badaniu mikroskopowym; anatomicznie stwierdzić można ogniska okrągłokomórkowe i nabłonkowate, w których miejscami spotyka się komórki wielojądrowe i olbrzymie typu Langhansa. Zwyródnienie serowate nie jest zbyt częste. Laseczniczki gruzlicze znajdują się najczęściej w komórkach nabłonkowatych, rzadziej w przestrzeni śródkomórkowej i chłonnej. Znajdowano laseczniczki i w ciele żółtawem.

Jajowód i jajnik bywają często w zakażeniu gruzliczem mocno zgrubiałe; sprawa gruzlicza ze zwyródnieniem serowatem przedstawia niebezpieczeństwo dodatkowego zakażenia błony śluzowej macicy. Czasami widuje się przytem gruzlicę prosówkową otrzewnej. Weinbrenner opisuje gruzlicę prosówkową samego jajowodu. Taylor twierdzi, że gruzlica jajowodów ponosi winę powstawania ciąży pozamacicznej.

Według Krönig'a gruzlica organów płciowych nie doprowadza nigdy albo bardzo rzadko do wybuchu gruzlicy prosówkowej. Autor ten jest zdania, że sprawa ta ma nieznaczną tylko dążność do rozpostarcia się na narządy sąsiednie, a zatem na pęcherz i odbytnicę, po wywołaniu owrzodzenia tkanki, leżącej pomiędzy tymi narządami.

Gruźlicze guzy jajnika bywają mocno pozzrastane z jelitami i z dnem miednicy. Henkel opisuje pęknięcie gruzliczego ropniaka jajnika do odbytnicy.

Pomiędzy zmianami gruzliczemi trąbki ropicń zimny zajmuje z powodu swej budowy anatomicznej stanowisko specyalne. Cierpienie bywa zwykle obustronne; jajowód zamienia się w wielki worek, wypełniony ropą, którego ściana wewnętrzna jest gładka, bez wybujałości, bez owrzodzenia i bez makroskopowo widocznych zmian gruzliczych. I zewnętrzna powierzchnia bywa gładka, bez zlepow. Niema na niej żadnych gruzelków. Tę formę gruzlicy znajduje się prawie wyłącznie u młodych kobiet w wieku 20 — 30 lat. Sprawa rozwija się zupełnie wolno, bez objawów podrażnienia otrzewnej, bez bólów ani zaburzeń w ogólnym stanie zdrowia, i bez gorączki. Pomimo tego dochodzi do wytworzenia się olbrzymich guzów, które odkrywa się zwykle przypadkowo i które często uważa się za torbielaki jajnika lub też puchlinę jajowodu. Zwykle sprawa ogranicza się do jajowodu; rzadko tylko przechodzi na otoczenie. Jajniki, o ile w ogóle ulegną chorobie, zakażają się później; w końcu zakaża się i macica.

Gruźlica jajowodów może się rozprzestrzenić na przypadkowo istniejącą równocześnie torbiel lub torbielak jajnika. Brons, Rosenthal i Leguen z Verliac'em opisują po jednym takim przypadku. Nadzwyczaj ciekawy jest przypadek Rosenthal'a z oddziału Asch'a we Wrocławiu. Spostrzeżenie dotyczyło kobiety 25-letniej z gruzlicą obu wierzchołków płuc. Z lewej strony stwierdzono skórzak wielokomorowy wielkości głowy mężczyzny i wielki ropniak jajowodu, po prawej stronie skórzak jednokomorowy wielkości pięści i nieznaczne nabrzmienie jajowodu. W lewym guzie znaleziono gruczo-

ły skórne, włosy, kości i kilka innych rodzajów gruczołów; żadnych oznak grzłłłcy. Lewy ropniak jajowodu posiadał wiele miejsc nekrotycznych i lasieczników grzłłłczłłch w nim nie znaleziono. W prawym guzie mnóstwo komórek olbrzymich, pojedyncze grzełłki i miejsca obumarle. Prawy jajowód bardzo mało zmieniony. W prawym guzie znaleziono gđzienięgdzie lasieczniki grzłłłczne i ziarenka Mucha. Zakażenie przeszło prawdopodobnie z lewego jajowodu na prawy guz. Za tem przypuszczeniem przemawiają także zlepy pomiędzy lewym jajowodem a prawym guzem, które stwierdzono przy cięciu brzuszmem.

Zdarza się, że grzłłłca przydatków przechodzi na kątnicę. Utrudnia to leczenie o tyle, że przy operacyi należy również wycięć kątnicę (Szili).

Franqué opisał ciekawe spostrzeżenie, w którym na podstawie dawnej grzłłłcy rozwinął się w jajowodzie rak. Autor ten stwierdził również raka szyjki obok starej grzłłłcy macicy. Franqué jest zdania, że przewlekłe podrażnienie w grzłłłcy organów płciowych bywa powodem usposabiającym do powstawania raka i stawia jako analogię raki skórne, wytwarzające się na podstawie przetok grzłłłczłłch. Ze względu na terapię byłoby rzeczą ważną, gdyby można stwierdzić badaniem anatomopatologicznem, że istotnie grzłłłca wytwarza skłonność do rozwoju raka. W tym razie byłoby uzasadnionem dążenie, aby każdą grzłłłcę części płciowych leczyć radykalnie zapomocą operacyi.

W dalszym ciągu Franqué stwierdził jeszcze wielokrotnie w grzłłłcy nietypowe bujanie nabłonka jajowodu, trzonu i szyjki macicy, przypominające bardzo raka.

Grzłłłca części płciowych nie jest rzadką. 3% wszystkich zwłok kobiet wykazuje grzłłłcę narządów płciowych. Z wszystkich przewlekłych zachorzeń przydatków, które dostają się w ręce klinicysty, 10% przypada na grzłłłcę. Aby porównać jak często grzłłłca bywa powodem guzów przydatków, robiono zastawienia, które wykazały w Wiedniu (klinika Rosthorna), na 77 operowanych z powodu zapalnych zachorzeń przydatków 10 przypadków grzłłłcy, t. j. 13% grzłłłcy, w Tybindze (Sellheim) na 60 operowanych 20 razy grzłłłcę, t. j. 33¹/₃%. Uderzająco wysoką liczbę, przypadającą na Tybingę, stara się Brudy wytłómaczyć tem, że ma może ona związek ze stanem dziecięcym (*infantilismus*), spotykanym często w tej okolicy. W klinice bazylejskiej badano od 1901 — 1910 r. 660 guzów przydatków. Z tych miało 73 = 11,5% podkład grzłłłczłł.

Nonhoff stwierdził przy sekcyi 1712 kobiet 47 razy grzłłłcę części ro-nych. W 670-u z pomiędzy tych przypadków można było stwierdzić grzłłłcę w różnych narządach. Na 670 zwłok grzłłłczłłch miało zatem 47—7% grzłłłcę części płciowych. Z poszczególnych narządów jajowody były zajęte 39 razy, macica 24 razy, jajniki 9 razy, pochwa 1 raz. Jajowód sam był zmieniony 16 razy, macica sama 7 razy, jajowód i macica 15 razy, jajowody i jajniki 7 razy; jajowód, macica i jajniki 2 razy. Inne zestawienie ze sekcyi dało następujące wyniki: zmiany tuberkuliczne w grzłłłcy narządów płciowych znaleziono w jajowodach w 87% wszystkich przypadków i to zwykle w obu-

dwu jajowodach, w jajnikach w 15,4%, tylko w jajowodach w 40,8% całego materiału sekcyjnego, w jajowodzie i macicy w 32,9% przypadków. Jednocześnie z narządami płciowymi były zajęte gruźlicą: płuca w 89,5%, otrzewna w 64,2%, jelita w 56,4%, drogi moczowe w 42,9% przypadków.

Z tego zestawienia wynika, że 1—8% wszystkich zachorzeń ginekologicznych przypada na gruźlicę. (C. d. n.).

DZIAŁ SPRAWOZDAWCZY.

65. Ravaut. Technika wstrzykiwań śródżylnych neosalwarsanu w rozczytach stężonych.

Autor rozpuszcza 0,9 neosalwarsanu w 8 lub 10 cm sz. jałowej wody destylowanej, jaka znajduje się w handlu, bądź wsypując neosalwarsan do naczynia z wodą, bądź wlewając 10 cm sz. wody wprost do ampulki, w jakiej sprzedawany bywa we Francji neosalwarsan. Poleca ostatni sposób jako wygodniejszy i szybszy. Neosalwarsan rozpuszcza się łatwo; roztwór wciągamy do szklanej strzykawki 10-gramowej przez dopasowaną szklaną rurkę długości 6 cm, zawierającą we wnętrzu mały tamponik gazy sterylizowanej, przez którą płyn się filtruje. Sączenie to jest niezbędne dla zapobieżenia dostaniu się do strzykawki możliwych cząsteczek nierozpuszczalnych. Płyn wprowadzamy do żyły wolno w ciągu 15—20 sekund. Cały zabieg wymaga nie więcej nad 2 minuty czasu. Autor wykonał w ten sposób z powodzeniem 420 wstrzykiwań.

(*La Presse médicale*, 1913, № 27).

Czajkowski.

66. Noguchi. O wykrywaniu krętka bladego w ośrodkach nerwowych w porażeniu postępującem i w wiałdzie rdzenia.

Większość autorów jest dziś zdania, że wiałd rdzenia i porażenie postępujące są bezpośrednio zależne od zarazka syfilisu; inni — zaprzeczają temu, gdyż nie znajdują w ośrodkach nerwowych u osobników, zmarłych na porażenie postępujące lub na wiałd rdzenia, zmian, charakterystycznych dla przymiotu, a występujących bardzo wyraźnie w przymiocie mózgu i rdzenia. Trzecia kategoria badaczy uważa, że wiałd rdzenia i porażenie postępujące rozwijają się wskutek uszkodzenia ośrodków nerwowych przez jakieś jady, powstające w ustroju pod wpływem przebytego już przymiotu.

Dotychczasowe prace nad wykrywaniem krętka bladego w tkance mózgu i rdzenia nie dały żadnego wyniku. Za obecnością jednak zarazka przymiotowego w mózgu i rdzeniu chorych na cierpienia t. zw. parasyfilityczne przemawia zwiększenie liczby komórek i ilości globuliny w płynie mózgoworčzeniowym, jakoteż dodatni odczyn Wassermann'a—Neisser'a-Bruck'a z tym płynem oraz ze krwią w wymienionych cierpieniach. Poza tem spostrzegano już niewątpliwie wczesne przypadki wiałdu rdzenia, na które energiczne leczenie salwarsanem lub neosalwarsanem wpływało bardzo dodatnio, co znów przemawiałoby za zależnością tego cierpienia od obecności krętka bladego w chorym rdzeniu. Autorowi udało się wykryć krętka bladego w ośrodkach nerwowych w 1-ej seryi badań w 12-u przypadkach na 70 przyp. porażenia postępującego; w 2-ej seryi przypadków—w 47-u na 200 przyp. porażenia postępują-

cego i w jednym na 12 przyp. wiađu rdzenia. Do badań swoich używał autor zmodyfikowanej przez siebie metody Levaditi'ego, chociaż przyznaje, że pierwotna metoda L. dawała również niezłe wyniki. W jednym przypadku porażenia postępującego udało się autorowi wykryć krętka bladego w mózgu, mimo to, że cierpienie trwało bardzo długo, a mianowicie—rozwijało się przez 6 lat. W innym przypadku w świeżym preparacie mózgu widoczne były nieliczne krętki przy zaciemnionem polu widzenia mikroskopu. Szukanie krętka bladego w preparatach z rdzenia są szczególnie trudne, zwłaszcza w cięciach poprzecznych, z powodu budowy tego narządu (kolosalna liczba włókien nerwowych i glejowych). W jednym przypadku wiađu w preparatach rdzenia, krajanego podłużnie, udało się autorowi wykryć w pęczku tylnym rdzenia grzbietowego bardzo nieznaczną liczbę krętków białych. Dalsze badania są w biegu. W mózgu znajdował autor krętka częściej i w większej liczbie w korze, niż w substancji białej. W niektórych miejscach krętki blade układają się grupami pomiędzy komórkami nerwowymi a włóknami glejowymi. W preparatach podbarwionych tianiną, lub błękitem toluidynowym widać jak krętki układają się dokoła komórek stożkowatych (*Pyramidenzellen*), wewnątrz komórek nerwowych, albo wzdłuż włókien osiowych; dokoła takich miejsc widać zwyrodniałe komórki i bezkształtne osady zapewne pochodzenia wysiękowego. Rzadko spotyka się krętki w bliskości naczyń; nigdy nie znajduje się w naczyniach. W oponie naczyniowej nie stwierdził autor nigdy obecności krętka bladego.

Metoda badania, którą się posługiwał, autor jest następująca. Kawalki tkanki nerwowej kraje się grubsze, niż się to czyni zwykle według metody Levaditi'ego, gdyż w grubszych kawalkach znajduje się potem w głębi część tkanki, mniej przesyconą srebrem, w skutek czego krętek bladej odcina się dobrze na tle słabo zabarwionej tkanki. Po 5-dniowem utrwalaniu kawalków w formalinie (formaliny 10%, pirydyny 10%, acetonu 25%, alkoholu 25%, wody przekroplonej 30%) płucze je i zostawia przez 24 godziny w wodzie, poczem przenosi na 3 dni do 96%-go wysokoku; dalej znów zostawia na 24 godziny w wodzie i przenosi na 3 dni (37°C.) do kąpieli srebrnej, do 1,5%-go AgNO_3 , potem płucze przez 2 godziny w wodzie przekroplonej, redukuje przez 24 godziny w 4%-ym kwasie pyrogallusowym, następnie utrwała jeszcze kilkakrotnie w alkoholu i zalewa parafiną. Do kąpieli srebrnej radzi autor kłaść dla kontroli jednocześnie z badanym preparatem kawalek tkanki, o której na pewno wiadomo, że zawiera liczne krętki blade. Tkanka ta służy następnie jako wskaźnik dobrego, względnie złego, zabarwienia tkanki nerwowej. W preparatach udatnych włókna i komórki tkanki nerwowej barwią się na kolor żółty lub brązowy, krętki blade są zupełnie czarne. Preparat należy uważać za nieudany, jeśli włókna glejowe są czarne, a nie brązowe.

Autor zaznacza, że w przypadkach, przez niego badanych, nie wyczerpał dotąd całego materiału; badał tylko pewne części mózgu (*gyrus rectus*, *gyrus frontalis*, *regio Rolandi* i inne) i tylko względnie niewielką liczbę preparatów z każdego kawalka. Nie wątpi, że dalsze badania powiększą odsetkę przypadków z wynikiem dodatnim.

Wskutek wykrycia krętka bladego w przypadkach porażenia postępującego i wiađu rdzenia w chorobowo zmienionych częściach mózgu i rdzenia (zmiany zapalne przewlekłe mięsaszowe), wyjaśniła się zupełnie patogeneza tych cierpień.

Ujemne wyniki leczenia przeciwprzymiotowego tych spraw tłómaczy autor tem, że krętki znajdują się tu w głębokich warstwach tkanki mięsaszowej, podczas gdy obiedwie zwykle postaci przymiotu mózgu i rdzenia leczą się względnie łatwo, gdyż zmiany histologiczne umiejscawiają się wzdłuż naczyń, przezco są dostępne dla krążących we krwi leków (rtęć, salwarsan).

Przeciw zaparciu przewlekłemu i zwykłemu, przeciw rozstrojowi żołądka, skłonności do tycia i do hemoroidów lekarze zalecają



SAGRADA BARBER,

jako łagodny środek czyszczący, regulujący trawienie.

SAGRADA BARBER — oczyszcza krew, wzmacnia żołądek i narządy trawienia.

SAGRADA BARBER — zawiera wszystkie skuteczne pierwiastki kory CASCARA SAGRADA.

Dawka: 1—3 pastylek przed udaniem się na spoczynek, działa po upływie 10—12 godzin.

Aby uniknąć przykrych nieporozumień, należy żądać koniecznie SAGRADA BARBER w pudełkach oryginalnych po 40 lub 20 sztuk. Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

W. W. P. P. lekarzom wysyłają się na żądanie próby SAGRADA BARBER z głównego źródła.

Apotheke zum heiligen Geist, Wien I. Operngasse 16.

ST. JOACHIMSTHAL

25 minut od Karsbadu

NAJSILNIEJSZE W ŚWIECIE ŹRÓDŁO

RADIUM. Naturalna kąpiel radium o 150.000 jednostek. Leczy: dnę, przewlekły reumatyzm stawowy i mięśniowy, rwę kulszową, nerwobóle, porażenia po udarze mózgowym i przy zapaleniu nerwów, zboczenia czucia, nerwice płciowe i t. p. arteriosklerozę, przewlekły katar oskrzeli, choroby kobiece i t. d.

RADIUM-KURHAUS

Lekarz naczelny
dr. M. Heiner.

Hotel (300 pokoiów), kąpiele radowe, emanatorium, wszystkie środki pomocnicze do leczenia radium w domu; pokój z utrzymaniem od 18 koron i wyżej.

NATURALNA WODA RADOWA, DOSTARCZONA BEZPOŚREDNIO Z PAŃSTWOWYCH ŹRÓDEŁ RADOWYCH.

Prospekty za pośrednictwem Dyrekcyi i lekarza głównego Tow., Akc. „Radium-Kurhaus” St. Joachimsthal w Czechach.

SZCZAWNICA

Szcza vy alkaliczno-słone (7 Zdrojów) najsiłniejsze w Europie.

Wskazania: choroby dróg oddechowych, narządu trawienia, dróg moczowych, przemiany materii, krwi i choroby nerwowe.

Sezon od 20 maja do 30 września.

Zakład inhalacyjny odnowiony, zakłady wodolecznicze, łaźienki mineralne, kąpiele słoneczne. Mieszkania tanie od 1.60 k. począwszy i z komfortem urządzone. Wykwintna restauracja i liczne pensjonaty. W I i w III sezonie mieszkania 20—30 proc. tańsze. Lekarz zakładowy Dr. K. Włyński, 8 lekarzy praktykujących. Zwolnienia od taks tylko wyjątkowo; w II-im sezonie wykluczone. Mieszkania po każdym gościu przymusowo formaliną dezynfekcyonowane. Śmiecie i płwociny spalane w specjalnym piecu. Stacja kolei; Stary Sącz lub Nowy targ. Zgłaszać się o mieszkania i po fiaków do Zarządu lub zajeżdżać po informacje mieszkaniowe wprost do Zarządu. Unikaj faktoriów.

Najsiłniejsze wody leczn. na całą Europę. Lecznicze: Józefina, Magdalena, Wanda i Stefan i alkaliczno-słowe najsmaczniejsze. Stefan i Jan — wysyła w czasie bezmroźnym Zarząd w skrzyniach po 25, 30 i 50 butelek. Są one do nabycia we wszystkich aptekach, składach wód mineralnych i aptecznych oraz w Składnicy wód Krajowego Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk w Lwowie.

Mitinum mercuriale

Mitinortęć

zawierająca 33 $\frac{1}{3}$ % Hg. w tubkach po 50 g. o tłoku z podziałką.

Wyborny preparat do kuracyi wcieraniami, dający doskonale wyniki. Preparat ten szybko się wciera, przenika nadzwyczaj łatwo przez skórę i bardzo słabo plami.

Krewel & Co., G. m. Chem. fabryka
b. H.
Kolonia-Bayenthal.

Dla pp. lekarzy próby i literatura bezpłatnie i franko.

Reprezentant na Król. Polskie, Litwę, gub. Południowo-Zachodnie, Centr. Rosyę, Kaukaz. — Dom Handlowy:
S. ROŚCISZEWSKI, WARSZAWA, BRACKA 6.

WODY MINERALNE HOMBURSKIE

Elisabeth - Brunnen

Landgrafen-Brunnen

Augusta - Victoria Quelle

Wskazania: przewlekłe zaparcia, stłuszczenia, moczówka cukrowa, zaburzenia czynnościowe żołądka, neurastenia żołądkowa, dna, usposobienie moczanowe, hemoroidy, koprostaza, zawał w kiszkiach, choroby wątroby, śledziony, katar żołądka i kiszki, zapalenie ślepej kiszki.

Zupełny brak bakteryi i produktów rozkładu pozwala na przesылkę wody i na leczenie domowe.

Dzięki zawartości głównych części składowych stoją wyżej od innych źródeł słonych.

Przedstwiciele dla Królestwa Polskiego

□ □ □ □ □ JÓZEF BRESZEL □ □ □ □ □

Warszawa, Ś-to Krzyżka 35.

Udziela bezpłatnie wszelkich informacji i wysyła pp. lekarzom rozbiory, literaturę i próby.

Zarząd źródeł mineralnych Homburskich, Homburg v. d. H.

Autor wyraża nadzieję, że wobec wykrycia przyczyny omawianych cierpień otworzy się nowa droga dla rozwoju ich leczenia.

(*Münch. medic. Woch.* 1913, № 14).

Marta Erlichówna.

67. A. Poncet. Przewlekłe cierpienia stawów a reumatyzm gruźliczy.

Patogeneza przewlekłych cierpień stawów nie jest ustalona, i dokładna klasyfikacja tych cierpień na podstawie etyologicznej dotąd jeszcze nie istnieje. Tak np. znane są cierpienia stawów pochodzenia niewątpliwie urazowego; dalej cierpienia stawów pochodzenia zakaźnego; znane są również cierpienia tego rodzaju na tle braku lub niedostatecznej czynności gruczołów o sekrecyi wewnętrznej (tarczycy, jajniki). Ale, oprócz wspomnianych postaci, istnieje znaczna liczba przypadków cierpienia stawów o nieznaney etyologii, tej to właśnie kategorii cierpień stawów dotyczą kilkunastoletnie badania autora.

Poddając szczegółowej analizie warunki powstawania tego rodzaju cierpień stawów, przebieg tych cierpień oraz ich łączność z innymi objawami chorobnymi, autor przyszedł do wniosku, że cierpienia te prawie zawsze, jeżeli niezawsze, były następstwem zakażenia ogólnego o łagodnym przebiegu, najczęściej istniejącego od urodzenia lub od wczesnej młodości. W zakażeniach tego rodzaju autor spostrzegał rzeżączkę, przymiot, a w pierwszej linii, jako najczęstszą przyczynę — gruźlicę. Zdaniem autora zarazek gruźlicy w tych przypadkach był jakby osłabiony, utracił swe własności zwykle wytwarzania zmian swoistych (gruzelek, masy serowate), zachowując li tylko własności wytwarzania zmian zapalnych pospolitych, poczynając od przekrwienia przejściowego aż do zmian włóknistych. Takie zmiany zapalne pospolite, wywołane przez laseczkę Kocha, autor nazywa „gruźlicą zapalną“ (*tuberculose inflammatoire*). Jeżeli zmiany tego rodzaju umiejscowią się w stawach, to wtedy otrzymamy obraz „reumatyzmu gruźliczego“, którego przebieg może być ostry, podostry lub przewlekły.

Jakkolwiek badania pośmiertne w tych przypadkach nie wykazują zmian charakterystycznych dla gruźlicy ani makroskopowych, ani mikroskopowych, jakkolwiek nawet wstrzykiwanie wysięków stawowych morskim świnkom może dawać wyniki ujemne, to jednakże, zdaniem autora, dane te bynajmniej nie wykluczają jeszcze zakażenia gruźliczego, a to na zasadzie danych następujących:

1. Cierpienia przewlekłe stawów zdarzają się często u osób, dotkniętych gruźlicą innych narządów (płuc, opłucnej, gruczołów). Z obliczeń autora wynika, że 30%—40% chorych, dotkniętych gruźlicą innych narządów, przebywało reumatyzm. Reumatyzm taki można uważać za gruźliczy na zasadzie prawa koincydencji, podług którego objawy wieloliczne, powstałe u chorego zakażonego, zależą od tego samego zakażenia.

2. W wielu przypadkach reumatyzmu gruźliczego nie udaje się odnaleźć wyraźnych zmian gruźliczych w innych narządach. Jeżeli jednakże uciekać się będziemy do metod badania laboratoryjnych (odczyn na tuberkulinę, odczyn Pirquet'a, Calmette'a i inne), to w 60%—80% przypadków udaje się wykryć gruźlicę utajoną. Jednem słowem, przy starannem badaniu w przypadkach tych prawie zawsze udaje się wykazać obarczenie ustroju gruźlicą.

3. Po reumatyzmie czysto zapalnym, z pozoru nie mającym nic wspólnego z gruźlicą, następują niekiedy charakterystyczne dla gruźlicy rozrosty gąbczaste. Doszukiwać się w tych przypadkach w pierwszym okresie choroby jakiegoś innego zarazka, który potem ustąpił miejsca gruźlicy, byłoby

mniej prawdopodobnem, niż uznawać tożsamość zakażenia, przejawiającego się w innej postaci.

4. Za istnieniem reumatyzmu gruźliczego przemawiają i dowody doświadczałne. Widywano objawy reumatyzmu u ludzi, którym stosowano tuberkulinę. W doświadczeniach na zwierzętach przy wstrzykiwaniu zarazków gruźliczych, żywych lub zabitych, widywano w stawach wysięki (L. Dor), zmiany włókniste (Arloing), lub zrosty (Canessa).

Dowody te w dostatecznej mierze, zdaniem autora, upoważniają do wydzielenia reumatyzmu gruźliczego z kategorii cierpień stawów o nieznanej etyologii w rubrykę oddzielną, samoistną.

Co się tyczy leczenia reumatyzmu gruźliczego, to przedewszystkiem autor zwraca uwagę na to, że chorych, dotkniętych tem cierpieniem, traktować należy jak suchotników, a nie jak chorych, dotkniętych reumatyzmem. A więc pamiętać należy o dobrych warunkach higienicznych i forsownem odżywianiu. Ze środków lekarskich zalecać można wszystko to, co wogóle stosujemy w gruźlicy: tran, przetwory arsenowe, fosforowe i t. p. Na kąpiele autor zapatruje się nieco sceptycznie; natomiast gorąco poleca leczenie słoneczne.

Co się tyczy leczenia miejscowego, to w przypadkach ostrych zalecać należy bezwzględny spokój do czasu, dopóki trwają bole. W przypadkach przewlekłych, kiedy jest obawa zrostów — odpowiednie ułożenie kończyn. W razie znacznego wysięku, można opróżnić staw, a później unieruchomić go. Jeżeli zachodzi obawa przejścia w *tumor albus* — czasowe unieruchomienie, później masaż, gimnastyka. W przypadkach zrostów stawowych leczenie jest bezsilne; można jednak próbować miejscowego przekrwienia sposobem Bier'a, wanny elektryczne. Jeżeli sprawa zapalna jest zakończona, rezekcye dają niezłe wyniki.

(*La Presse médicale*, 1913 r., Nr. 25).

J. Bełkowski.

Przegląd bibliograficzny.

Dr Adam Wrzosek, prof. patologii ogólnej i doświadczałnej w Uniw. Jagiellońskim. **Propedeutyka lekarska.** Wyd. Kasy imienia Dra Józefa Mianowskiego. Warszawa, 1913, str. 220. Cena rubel 1.

Podręczników oryginalnych do studyowania nauk lekarskich posiadamy tak mało, że młodzież nasza przeważnie zmuszona jest korzystać z podręczników obcych, często w lichych tłómaczeniach... nawet nie polskich (*sic*). Niemalą to jest przeszkodą w studyach, niepowetowaną często stratą dla nauki polskiej. Że podręczniki oryginalne dobrze napisane chętnych znajdują czytelników, widzimy to na wybornych wydawnictwach Biegańskiego, które są rozchwytywane i doczekały się kilku wydań (Dyagnostyka różniczkowa). Czytelników nie zabraknie. Wszak liczba młodzieży studyującej medycynę w 2-u naszych polskich wszechnicach oraz w Cesarstwie i za granicą wzrasta corocznie i dochodzi co najmniej do tysiąca. Chodzi więc o autorów. Zdawałoby się, że i tych nie powinno u nas zabraknąć. Czyż nie posiadamy wybitnych uczonych i pedagogów, którzy, mając wiele do czynienia z młodzieżą, znają jej potrzeby i drogi, któremi się najlepiej trafia do ich umysłów? Dlatego możemy tylko przyklasnąć słowom autora, wypowiedzianym w przedmowie do wyżej wymienionej pracy: „Byłoby rzeczą pożądaną,

czytamy, gdyby się raz wreszcie ustalił u nas pogląd, że do obowiązków profesorów wyższych uczelni polskich należą nie tylko wykłady i ogłaszanie drukiem wyników badań naukowych, lecz również pisanie w języku polskim wszelkich podręczników, potrzebnych studiującej młodzieży“.

„Propedeutika lekarska“ w 12-u wykładach streszcza to wszystko, czego nauka i społeczeństwo wymagają od przyszłych lekarzy ¹⁾. Krótki pogląd na dzieje wszechnicy Jagiellońskiej i zadania młodzieży polskiej, studiującej w uniwersytetach,—stanowi treść wykładu 1-go. Autor wskrzesza wizję przeszłości, żeby wzbudzić szacunek i miłość dla tej sławnej Piastowskiej i Jagiellońskiej Szkoły, radzi poznać dokładnie dzieje Towarzystwa Filomatów wileńskich, którzy przez usta Mickiewicza wymownie określili zadania młodzieży polskiej. W wykładzie 2-im (o dobrym lekarzu) autor skreślił ideał lekarza, jaki się wyrobił w ciągu długich wieków—lekarz musi być człowiekiem dobrym i dobrze wychowanym, zdrowym moralnie i fizycznie, psychologiem i filozofem, *homo non sibi natus sed patriae*. Dążyć do tego ideału musimy „choćby droga samymi kamieniami była usłana“.

Następny wykład rozpatruje przygotowanie do studyów nauk medycznych. Autor słusznie zaznacza braki naszego szkolnictwa, które za mało zwraca uwagi na wyrabianie samodzielności umysłowej. W gimnazyach, zwłaszcza filologicznych, zbyt wiele czasu i energii poświęca się uczeniu słówek i reguł gramatycznych ze szkodą nauczania literatury ojczystej i powszechnej, historii i geografii, a zwłaszcza nauk przyrodniczych, które są podstawą medycyny. To powinno skłonić młodzież do pilnego studyowania fizyki, chemii i biologii ogólnej i to nie tyle z książek, ile w odpowiednich pracowniach. Z mikroskopem należy zawrzeć bliższą znajomość w pracowni botanicznej lub zoologicznej. Przy studyowaniu anatomii opisowej autor przypomina rady naszego znakomitego chirurga Bierkowskiego, który w uczeniu się anatomii kładł nacisk na pracę wyobraźni—w ciele ludzkim należy widzieć wyobraźnią wszystko, jak w przezroczu (Wstęp do anatomii 1850). Psychologia, filozofia i antropologia, aczkolwiek nie objęte programem uniwersyteckim, powinny być nieobce przyszłemu medykowi, na co trzeba poświęcić czasu na samym początku, jak również na gruntowne poznanie chociażby jednego z języków obcych. Mówiąc o uczeniu się histologii i fizjologii, autor poświęca dużo miejsca (zapewne ze względu na warunki lokalne) zwalczaniu bezwzględnych przeciwników wiwisekcji. W dalszych wykładach autor rozważa po kolei wszystkie przedmioty, objęte programem studyów lekarskich, podając zawsze w krótkich słowach historię każdej, oddzielnej dyscypliny, związek między nimi, nie szczędząc rad, w jaki sposób student powinien ułatwiać sobie zdobycie potrzebnych wiadomości.

Dwa ostatnie wykłady poświęcone są sprawie wychowania młodzieży. Tu autor zachęca przede wszystkim do poznania samego siebie, do kształcenia woli i do wyrobienia w sobie tych wszystkich przymiotów, które są lekarzowi potrzebne.

W wykładzie ostatnim autor zastanawia się nad przyczynami, które rujną zdrowie naszej młodzieży—niehygieniczny tryb życia, choroby weneryczne, alkoholizm i nikotynizm, opierając się na znanej u nas ankiecie Kowalskiego.

W końcu autor porusza drażliwą kwestyę dopuszczania kobiet do stu-

¹⁾ Posiadamy w piśmiennictwie polskim dwie propedeutiki lekarskie: W. Szczuckiego (1825) i H. Łuczkiwicza (1876). Oba te dzieła cieszyły się w swoim czasie zasłużoną sławą, są jednak zupełnie wyczerpane. Wykłady propedeutyki Skobla pozostały w rękopiśmie.

dyów wyższych w ogólności, a w szczególności do medycyny. Rostrzyga ją, naturalnie, w sposób dla kobiet pomyślny.

Książka sprawia naogół wrażenie bardzo dodatnie, uwydatnia bowiem w sposób umiejętny i wszechstronny zadania lekarza, przejęta jest duchem obywatelskim i miłością dla młodzieży. Może po jej przeczytaniu niejeden z przyszłych adeptów medycyny zawaha się, czy zdoła sprostać tym szczytnym ideałom, jakie mu autor szkicuje na każdym kroku. Lepiej jednak zawahać się, a nawet cofnąć w porę, niż do tych ideałów nie dorosnąć, czuć się całe życie nieszczęśliwym, albo się im sprzeniewierzyć.

A. Puławski.

Towarzystwo Lekarskie Krakowskie.

Posiedzenie 29. I. 1913.

1. D a d e j przedstawia dwa nowsze sposoby badania bakteryologicznego błonicy:

a) zapomocą hodowli prątków Löffler'a na pożywce Conradi'ego (zawiera telluryn potasu). przyczem kolonie ich mają barwę czarną, różniąc się od kolonii szarych i ciemnobrunatnych, jakie dają inne bakterye, spotykane w jamie gardła;

b) zapomocą barwienia sposobem Ratkina (błękit metylowy i fuksyna karbowa w jednym barwiku), przyczem ciała prątków barwią się na różowo, ciała zaś biegunowe na ciemnoniebiesko.

2. L e w k o w i c z przedstawia: a) preparat anatomiczny serca z zachowanym otworem owalnym z dziecka dwumiesięcznego, zmarłego na zapalenie płuc, poczem omawia obszernie objawy stwierdzone za życia oraz zdjęcie rentgenograficzne;

b) chłopca 12-letniego z białkomoczem ortotycznym i podnosi trudności rozpoznania różniczkowego między właściwym białkomoczem ortotycznym a zapaleniem nerek przewlekłym dziecięcym, mogącem przebiegać z białkomoczem ortotycznym, jako objawem; i w danym przypadku zupełnie nieoczekiwanie razu pewnego chory po silnem wzruszeniu wydzielił moczu z dużą ilością białka (1,8⁰/o, zazwyczaj znajdowano 0,03—0,3, raz jeden tylko 0,9⁰/o) i masą wałków ziarnistych (których nigdy nie było);

c) dziewczynkę 14-miesięczną z zapaleniem surowiczym opon mózgoworodzeniowych, będącym w związku z przebytą gripą, powikłaną obustronnem zapaleniem ucha; rozpoznanie oparto na badaniu płynu mózgoworodzeniowego, albowiem pod względem klinicznym był brak wielu objawów, nawet ciemniaczko nie tylko nie jest wypukłone, ale nawet zapadłe.

W dyskusyi B l a s s b e r g przypomina o demonstrowanym przez siebie przypadku białkomoczu ortotycznego.

H i r s c h mówi o konieczności utrzymania osobnej formy nczologicznej białkomoczu ortotycznego.

K a d e r zaznacza wpływ nerki ruchomej na powstawanie białkomoczu.

3. R o s n e r przedstawia chorą ze zmięknieniem kości porodowem, u której mały uraz przed 8-u miesiącami wywołał złamanie szyjki uda prawego; dotychczas nie wytworzyła się blizna kostna.

4. K a d e r przedstawia: a) chorą 37-letnią z obustronnem zapaleniem zniekształniającem obu stosów biodrowych, przyczem zmiany, badane Röntgen'em, dotyczą głównie szyjki i główki; jedynie krwawe uruchomienie stawów mogłoby chorej coś pomódz;

WYDAWNICTWA GAZETY LEKARSKIEJ

1. **Farmakologia**, przekład dzieła profesorów *Nothnagel'a i Rosenbach'a*. Cena Rb. 6, z przesyłką Rb. 6 kop. 50 (wyczerpane).
2. **Choroby serca**, przez *Oskara Widmana*. Dzieło oryginalne, opatrzone licznymi drzeworytami w tekście. Cena Rb. 3, z przesyłką Rb. 3 kop. 50.
3. **Księga Pamiątkowa**, wspólnymi siłami spisana, najzacniejszemu Mistrzowi Profesorowi Doktorowi Medycyny Henrykowi Hoyerowi, dwudziestopięcioletnią rocznicę mozołnej, a użytecznej pracy obchodzącemu, w ofierze złożona przez wdzięcznych uczniów i przyjaciół Jego, współwłaścicieli Gazety Lekarskiej. Warszawa 1884 r. (wyczerpane).
4. **Psychiatria**, przez D-ra *Rothego*. Dzieło oryginalne. Cena Rb. kop. 80 z przesyłką Rb. 2.
5. **Grzybki chorobotwórcze**, napisał D-r *Maryan Jakowski*. Dzieło oryginalne z 7 tablicami litografowanymi i 11 drzeworytami (wyczerpane).
6. **Terapia ogólna**, ze szczególnem uwzględnieniem chorób wewnętrznych. Odczyty prof. *F. A. Hoffman'a* (wyczerpane).
7. **Nauka o chorobach narządów trawienia**, przez D-ra *Mikołaja Rajchmana*. Cena Rb. 1, z przesyłką Rb. 1 kop. 50.
8. **Dyagnostyka różniczkowa chorób wewnętrznych**. Dzieło oryginalne przez D-ra *Władysława Biegańskiego*, lekarza szpitala N. M. P. w Częstochowie (wyczerpane).
9. **Dyagnostyka chirurgiczna**. Dzieło oryginalne przez *Romana Jasińskiego*. Cena Rb. 3, z przesyłką Rb. 3 kop. 50.
10. **Dyagnostyka różniczkowa chorób wewnętrznych**, przez D-ra *Władysława Biegańskiego*, lekarza szpitala N. M. P. w Częstochowie i „**Choroby górnego odcinka dróg oddechowych**“ przez D-ra *Alfreda Sokołowskiego*, ordynatora szpitala Św. Ducha w Warszawie. Wydanie trzecie, opatrzone drzeworytami w tekście, ponownie przez autorów opracowane. Cena Rb. 5 kop. 50. Dla prenumeratorów Gaz. Lek. cena niższa na Rb. 2 kop. 50, z przesyłką Rb. 3.
11. **Histeria** — *Gilles de la Tourette* — w opracowaniu *A. Puławskiego* Cena Rb. 2 kop. 70, z przesyłką Rb. 3.
12. **Wykłady o chorobach zakaźnych ostrych** *Wł. Biegańskiego*.
Tom pierwszy. Cena Rb. 4 kop. —, z przesyłką Rb. 4 kop. 50.
Tom drugi. Cena „ 4 „ 50, „ 5 „ —
13. **Wykład chorób dróg oddechowych** przez D-ra *A. Sokołowskiego*.
I. **Choroby tchawicy i oskrzeli** (z 3-ma rysunkami w tekście). Cena Rb. 2 kop. 40. Cena w oprawie Rb. 2 kop. 80. Przes. k. 40.
II. **Choroby płuc**. Cena Rb. 3, w oprawie Rb. 3 k. 50. Przes. k. 50.
III. Cz. 1 **Choroby opłucnej i śródpiersia**. Cz. 2. **Suchoty płucne**. Cena Rb. 5, w oprawie Rb. 5 kop. 60. Przesyłka kop. 60.
14. **Dyagnostyka anatomo-patologiczna** przez D-ra *Zdz. Dmochowskiego*, prosektora Uniwers. Warszawskiego. Cz. I. **Klatka piersiowa**. Cena Rb. 3, na papierze kredowanym Rb. 4. Przesyłka kop. 50.
15. **Podręcznik położnictwa** dla lekarzy i studentów — *G. Vogel'a* w tłumaczeniu polskiem *Zweighauma i Popiela'* z 214 rysunkami w tekście. Cena Rb. 4, z przesyłką Rb. 4 kop. 50.
16. **Metody badania i miejscowego leczenia chorób krtani** przez D-ra *T. Herynga*, z 137 rysunkami w tekście i 3-ma tablicami. Cena Rb. 4 z przesyłką Rb. 4 kop. 50.

Xeroform

Zupełnie nie trujący proszek do posypywania ran.

Nie drażniący, dający się wyjalawiać, osuszający, bardzo silnie odwanający, posiadający w wysokim stopniu własność odtwarzania nabłonka. Zmniejsza wydzielinę rany i dzięki temu usuwa obawę zakażenia. Środek swoisty w wyprysku sączącym, wrzodzie goleni i ranach po oparzeniu. o o o o o o o o o o

Kwas acetylowo-salicylowy „Heyden“

w proszku i w tabletkach, które w wodzie bardzo łatwo rozpadają się na proszek, nadzwyczaj tani i skuteczny.

**Tabletki kwasu acetylowo-salicylowego należy przepisywać za-
o o wsze tylko w opakowaniu oryginalnym „Heyden“.** o o

(Rurki z 20 tabletkami po 0,5 g.).

Próby i literaturę dostarcza bezpłatnie:

Chemiczna fabryka von Heyden, RADEBEUL-DREZNO,

lub przedstawiciel: LUDWIK FREIDER Warszawa, Leszno 60.

Nagrodzone na wystawach złotymi medalami i dyplomami uznania.

Mydła przetłuszczone hygieniczne i lecznicze

z zastosowaniem najnowszych
wskazań nauki (jak albuminowe,
antrasolowe i t. p.)
oraz

ŚRODKI HYGIENICZNO-KOSMETYCZNE

wyrabia □ □ □ □ □ □ □ □ □ □ □ □ APTEKA

M. MALINOWSKIEGO

Nowy Świat № 35, w Warszawie.

Lekarze całego świata zalecają stale

**Idealny środek
przeczyszczający
dla dorosłych
i dzieci**

PURGEN

**Przyjemny,
łagodny,
skuteczny.**

Cena pudełka 65 kop. Dostać można we wszystkich aptekach. Dr. Bayer és Társa, Budapest.

UWAGA! Oryginalna pudełka opatrzone są niebieską banderolą z rosyjskim napisem.

b) dwu chłopców (8- i 15-letniego) z bardzo znacznymi garbami w obrębie górnej trzeciej części kręgosłupa wskutek gruźlicy kręgów piersiowych; leczenie powinno być następujące: wyciąg w łóżku, potem łóżko ustalające sztywne, wreszcie sztywny gorset ustalający; trwa ono jednak kilka lat;

c) dziewczynę 17-letnią z porażeniem mm. prostujących wskutek przecięcia nerwu sprychowego podczas operacji, wykonanej w szóstym roku życia z powodu zapalenia szpiku kości ramieniowej; prelegent przez zeszyte obu zginaczy (m. *flexor carpi ulnaris et radialis*), przeniesionych poprzez przestrzeń międzykostną na grzbiet ramienia ze ścięgnami mm. prostujących, uczynił chorą zdolną do poruszania ręką i zarobkowania igłą;

d) chorą 14-letnią, która przed 4. laty z powodu przebytego zapalenia przednich rogów rdzenia, została dotknięta porażeniem mm. prostujących obydwu kończyn dolnych z zachowaniem działania wszystkich zginaczy; prelegent przeniósł mm. półścięgnisty, półbłoniasty i dwugłowy uda ku przodowi i przyszył do górnego brzegu rzepki, czem umożliwił chorej wyprostowanie i zginanie kończyn w kolanie;

e) chorego, porażonego trzeci operowanego z powodu nawrotu raka nosa; znaczny ubytek prelegent zamysła usunąć zapomocą zabiegu kosmetyczno-plastycznego;

f) chorą 57-letnią, operowaną z powodu raka nosa, przyczem użyto otaczających płatów skórnych dla pokrycia pozostałego braku;

g) chorą 29-letnią, której z powodu gruźlicy usunięto nerkę prawą wraz z całym moczowodem;

h) chorą 14-letnią, u której rozpoznawano gruźlicę prawej ręki; wycięto istniejący guz i wyskrobano przetokę, przyczem z ropy wyhodowano prątki błonicy.

W dyskusji Krawczyński podaje wyniki badania bakteriologicznego wydzieliny przyrannej z ostatniego przypadku Kadera.

a. l.

Towarzystwo Lekarskie Warszawskie.

Posiedzenie chirurgów 13-go marca 1913 r.

1. Kiełkiewicz przedstawia kamień, wyjęty na drodze operacyjnej z prawej miedniczki nerkowej (u 23-letniej osoby) zapomocą tylnego podłużnego nacięcia miedniczki, po obnażeniu jej z otaczającego ją tłuszczu. Pomimo zeszytia miedniczki, zresztą w danym przypadku znacznie utrudnionego, utworzyła się przetoka; pod wpływem jednak przemywań miedniczki $\frac{1}{500}$ roztworem azotanu srebra, przetoka w 2 miesiące po operacji zagoiła się. Z racji swego przypadku K. porusza zasadniczo stronę techniczną nacięcia miedniczki, a mianowicie odradza oddzielanie otoczki tłuszczowej, ponieważ po takim oddzieleniu utrudniamy sobie w znacznym stopniu następce zeszytia miedniczki, upośledzamy jej odżywienie, wreszcie narażamy chorego na dłuższe gojenie się rany.

W dyskusji Leśniowski stwierdza, że stosowanie *pyelotomii* u nas staje się coraz częstszem. Co się tyczy otoczki tłuszczowej, to można jej nie oddzielać tam, gdzie miedniczka sterczy na zewnątrz i kamień jest duży, w przeciwnym bowiem razie cięcie poprzez tłuszcz byłoby ryzykowne. Przy rozdarciu miedniczki najlepiej wykonać plastykę sposobem Payra.

Kryński w sprawie torebki tłuszczowej zaznacza, że nie należy jej oddzielać, a tylko rozsunąć tłuszcz; przecinać miedniczkę najlepiej na jej tylnej powierzchni.

Oderfeld uznaje ważne znaczenie otoczki tłuszczowej dla miedniczki i porównywa ją z kreską, lecz nie zgadza się na przecinanie miedniczki poprzez tłuszcz, ponieważ można samą otoczkę przeciąć tylko linijnie dla udostępnienia sobie miedniczki, którą następnie udaje się zeszyć szwem tylko jednopiętrowym.

Czarkowski u 6-u chorych wykonał pyelotomią idealną i nigdy nie miał przetoki moczowej dzięki zaszywaniu miedniczki à la Lembergt; torebki tłuszczowej nigdy nie odłuszcza.

Leśniowski radzi, aby, przy podejrzeniu na kamień miedniczki rentgenogram był wykonywany także w przeddzień operacji, ponieważ małe kamienie przesuwać się niżej, a więc z miedniczki do moczowodu, lub nawet do pęcherza moczowego.

Borzymowski jest zwolennikiem przedniego cięcia miedniczki: stosował je w 6—7-u przypadkach; przetoki nigdy nie było.

2. Krauze przedstawił 25-letnią chorą po wyluszczeniu lewej połowy szczęki dolnej z powodu nowotworu złośliwego. Przypadek ten zasługuje na uwagę ze względu na bardzo dobry wynik kosmetyczny, osiągnięty dzięki założeniu natychmiast po operacji tymczasowej protezy aluminiowej, którą chora nosiła do czasu zabliznienia się rany, poczem protezę tymczasową zamieniono na stałą.

W dyskusyi Gelbart omawia w ogólnych zarysach sprawę stosowania protez po rezeckcy dolnej szczęki i kładzie nacisk na zakładanie odpowiedniej protezy natychmiast po operacji.

Solman proponuje wszczepianie sztucznej szczęki z kości słoniowej.

Kryński zgadza się w zupełności na wczesne stosowanie protezy i wspomina, że Rydygier w jednym przypadku po rezeckcy żuchwy wszczepił połowę objczyka.

Stankiewicz Wł. podnosi znaczenie protezy w złamaniach żuchwy.

Krauze w odpowiedzi Kryńskiemu zaznacza, że autoplastyka sposobem Rydygiera jest możliwa, gdy wyluszczenie było niezupełne.

3. Kijewski przedstawia 14-letniego chłopca, który w 8-ym roku życia uległ złamaniu processus styloidei radii sin. Obecnie widać, że kość promieniowa za tała wstrzymana w swym rozwoju, podczas gdy kość łokciowa prawidłowo rośnie w dalszym ciągu, wskutek czego kiść ustawiła się pod kątem do linii przedramienia, oraz przedstawia wybitne cechy zanikowe. Mając na względzie tę niewątpliwą ewentualność, że z czasem kiść będzie ustawiona pod kątem prostym do przedramienia, zachodzi pytanie, czy teraz skrócić kość łokciową, czy też osteoplastycznie wydłużyć kość promieniową, czy wreszcie zaniechać operacji, a leczyć tylko elektryzacją.

W dyskusyi Stankiewicz Wł. jest w danym przypadku za autoplastyką radii.

Łapiński ze względu na jednoczesną subluxatio radzi obciąć kawałek kości łokciowej i dać na czas dłuższy odpowiedni aparat.

Zembrzusi oprócz kości łokciowej radzi skrócić i ścięgna.

Borzymowski punkt ciężkości w danym razie widzi w stawie, którego formy już się nie da zmienić: należy otworzyć staw, ściąć wystający koniec kości łokciowej i ustawić kiść prosto.

4. Sawicki pokazuje: a) wyrostek robaczkowy przedziurawiony, cały wypełniony kamieniem kałowym — wyrostek ów znaleziono na dnie dołu biodrowego; z kątnicą łączył się tylko wązkim pasmem, naokoło był obszerny ropień; b) wątrobę i jelita chorej, która zmarła z powodu dużego ropnia, znajdującego się pomiędzy żołądkiem a wątrobą; p zatem w colon widać liczne owrzodzenia, również jak w żołądku; w wątrobie zaś na przekroju liczne małe ropnie, oczywiście — wtórne, pyemiczne.

W. Dobrowolski.

Wiadomości bieżące.

— Z powodu przesilenia politycznego i finansowego I Zjazd higienistów polskich, który miał się odbyć od 20 — 24-go lipca 1913 r. we Lwowie, został odroczony i odbędzie się w tychże samych dniach w lipcu r. 1914 z niezmienionym programem.

Mimo odroczenia prace przygotowawcze Komitetu zjazdowego nie ustają. Osoby, które biorą czynny udział w Zjeździe, zechcą streszczenia swoich odczytów lub referatów nadesłać najpóźniej do końca stycznia 1914 r. na ręce sekretarza Zjazdu dra Bronisława Kaczorowskiego — Lwów, Chorążczyzna 22.

— Fakultet lekarski Uniwersytetu Moskiewskiego zajął się „u p o r z á d k o - w a n i e m” sprawy prywatdocentów, których liczy się tam do stu. Kwestyi tej poświęcono kilka posiedzeń. Okazuje się, że większość znaczna prywatdocentów uważa ten tytuł za środek do powiększenia swej praktyki lekarskiej. Są i tacy, co, aby utrzymać tytuł, wnoszą opłatę za lekcye za kilku studentów, którzy zato uczęszczają na ich kursy. Wydział lekarski ma zarządzić przed dopuszczeniem do wykładu próbnego, poddawać kandydatów egzaminom z zakresu kliniki i laboratoryjów przez specjalne komisye.

— Liczba studentów na wydziałach lekarskich we Francyi w r. 1913 wynosi 8247, w tej liczbie mężczyzn 7400 (803 cudzoziemców) i kobiet 847 (cudzoziemek 489). W szkołach lekarskich jest 1497 słuchaczy: 1287 mężczyzn (29 cudzoziemców) i 210 kobiet (9 cudzoziemek). W Paryżu jest medyków — 4211, w Lyonie — 1055, w Bordeaux — 751, w Montpellier 699, w Tuluzie — 346, w Nancy — 306, w Lille — 285, w Algierze — 156. Z cudzoziemców najwięcej jest Rosyan — 831, z których w Paryżu było 585, w Montpellier 132; Turków jest 85.

— Fabryka farb i różnych produktów chemicznych, stosowanych w medycynie, pod firmą Farbwerke, dawniej Meister Lucius i Brüning w Hoechst nad Menem obchodzi w r. b. 50-lecie istnienia. Z tego powodu wydany został w nader wykwintnej szacie zewnętrznej przegląd historyczny rozwoju fabryki, wzrost produkcji pod względem i jakościowym i ilościowym oraz znakomity rozwój urządzeń higienicznych, społecznych i oświatowych dla urzędników i robotników, stanowiących pożądaną liczbę przeszło 8000 osób.

— Choroby zakaźne w Warszawie. W ciągu tygodnia od dnia 23-go do 29-go marca do szpitali miejskich przybyło 88 osób, dotkniętych chorobami zakaźnymi, mianowicie: ospą 2, odrą 1, płonicą 9, błonicą 6, różą 6, tyfusem brzusznym 9, tyfusem plamistym 6, grypą 4 i zapaleniem płuc 66.

W tymże tygodniu w szpitalach warszawskich zmarło 15 chorych zakaźnych mianowicie: na tyfus brzuszy 2, tyfus plamisty 1, błonicę 4, różę 2 i na zapalenie płuc 6; w całym zaś mieście na choroby zakaźne (prócz zapalenia płuc) zmarło 17 osób, mianowicie: na odrę 1, płonicę 8, błonicę 2, różę 3, tyfus brzuszy 2 i na koklusz 1.

— Ogólna liczba chorych we wszystkich szpitalach warszawskich wynosiła: 23 marca — 3333, i 29 marca — 3350.

— W łódzkim szpitalu miejskim dla chorób zakaźnych gorączkowych od 14-go do 21 kwietnia był ruch następujący;

	było	przybyło	wypisało się	zmarło	pozostało
Ospa	6	—	—	—	6
Szkarlatyna	7	2	1	1	7
Dur wysypkowy	3	—	2	—	1
Zapalenie płuc	1	1	1	—	1
Pod obserwacją	—	2	—	—	2
Ogółem	17	5	4	1	17

Do numeru niniejszego dołącza się ogłoszenie „Titaninum Konapro”.

Ś. p. Józef Pstrokoński,

ordynator szpitala Św. Łazarza.

Zmarł w sile wieku, bo zaledwie w 43-im roku życia w Bordighera dnia 9-go b. m. Dyplom lekarski (*cum eximia laude*) otrzymał ś. p. Pstrokoński w uniwersytecie Warszawskim w 1896 roku. Wkrótce po ukończeniu został pomocnikiem prosektora przy katedrze anatomii patologicznej i na tem stanowisku pracował do roku 1909. Z tego okresu działalności zmarłego pochodzą prace: „Pierwotny mięsak żóładka“ (1901 r.) oraz Przyczynek do kazuistyki włókniaków przedniej ściany brzusznej“ (Gazeta Lekarska 1899 r.). Obie prace przytoczone cechuje wielka sumienność i dokładność. Pracując nad anatomią patologiczną przez pierwsze lata pouniwersyteckie, ś. p. Pstrokoński oddawał się jednocześnie studjom klinicznym w oddziałach A. Sokołowskiego i ś. p. T. Dunina, następnie zaś po latach 6-u, już jako dermatolog i syfilidolog, w szpitalu Św. Łazarza, początkowo jako asystent K. Watraszewskiego, potem jako ordynator. W tym czasie ogłosił kazuistyczne spostrzeżenie w Przeglądzie chorób skórnych i wenerycznych: „Zapalenie rzeżączkowe ostre ucha środkowego“. Praca ostatnia wzbudziła żywe zainteresowanie, którego miarą ponieważ jest fakt, że bez wiedzy autora przedrukowana została w paryskim Revue clinique d'urologie (1913 r.).

Ś. p. Józef Pstrokoński odznaczał się zawsze wielką sumiennością i obowiązkowością względem chorych, toteż szybko zdobył sobie wśród nich uznanie i nawet rozgłos.

Taktowne i wysoką godnością osobistą nacechowane postępowanie względem kolegów zyskało mu szacunek i poważanie. Odszedł z opinią człowieka ze wszech miar szlachetnego i uczciwego. Żegna go też szczerzy
F. M.

Redaktorzy: Dr A. Puławski i Dr W. Starkiewicz. Wydawca: Dr W. Szumlański.

Wszelkie artykuły są płatne. Autorzy otrzymują bezpłatnie 25 odbitek.

Autorzy i sprawozdawcy proszeni są o nadsyłanie rękopisów czytelnych, pisanych bądź ręcznie, bądź na maszynie po jednej stronie papieru i z pozostawieniem marginesu.

WARUNKI PRENUMERATY „GAZETY LEKARSKIEJ“, I „ODCZYTÓW KLINICZNYCH“

Gazeta Lekarska w Warszawie rocznie rub. 7, półrocznie rub. 3.50; na prowincyi, w Cesarstwie i za granicą: rocznie rub. 8, półrocznie rub. 4, kwartalnie rub. 2

Cena numeru pojedynczego kop. 20.

Odczyty Kliniczne rocznie (12 zeszytów) rub. 4. Zeszyt pojedynczy kop. 40.

Prenumeratory Gazety Lekarskiej mogą otrzymywać Lwowski Tygodnik Lekarski za cenę zniżoną mianowicie za rub. 4 rocznie.

CENA OGŁOSZEŃ: w Gazecie za wiersz dwuszpaltowy drobnem pismem na stronie pierwszej i ostatniej kop. 30, na stronach przylegających do tekstu kop. 25, na pozostałych przed tekstem kop. 20, za tekstem kop. 16. Opłata za wiersz jednoszpaltowy wynosi połowę.

Ogłoszenia przyjmują: Administracya Gazety Lekarskiej, Dom handlowy L. i E. Metzl i S-ka Marszałkowska 130 i Biuro Ungra, Wierzbowa 8. W Krakowie H. Fallek, Bonerowska 11, w Berlinie Rudolf Mosse, Jerusalemstrasse 46/49 i K. Lohner. Grossbeerenstr. 92; w Paryżu M-r Gray de Gourcy, 46. Boulevard Barbés.

Administracya (Zielna 11) otwarta w dni powszednie od 10-ej do 2-ej.

Odbito czcionkami Drukarni Krajowej (W. Krawczyński i S-ka) Żelazna 89. Telefon 188-70.

CUSYLOL

Rozpuszczalna w wodzie podwójna sól cytrynianu miedzi stosowana w leczeniu jaglicy (trachoma), cierpień tryptowych oka oraz narządów moczopłciowych.

Każda paczka opatrzona jest podpisem wynalazcy:

D.F.B. v. Arlt.

Na żądanie próby i piśmiennictwo.

Action-Gesellschaft für Anilin-Fabrikation.

Pharm. Abteilung—Berlin SO. 36.

JECOROL

znany od lat wielu przetwórców, zastępujący w zupełności tran leczniczy.

Syrop Tussol, stosuje się w pediatrii zamiast przykrych w użyciu SIROLINY niemieckiej.

Glycerofosfat ziarnisty

Glycerofosfat z żelazem

Syrpus Thymi cps. zamiast niemieckiej PERTUSSYNY
poleca

Laboratorium Chemiczne

Magistra A. BUKOWSKIEGO

□ □ □ □ □ □ □ □ WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 54.



Zaburzenia w trawieniu

zgaga, odbijanie, bicie serca, migrena, bezsenność i t. p. dolegliwości, zależne od nieprawidłowej czynności żołądka, ustępują w ciągu kilku dni po użyciu znakomitego

FOSFO-KAKAO

PHOSPHO-CACAO

Najpotężniejszego środka, przyspieszającego wymianę materii i wzmacniającego.

Jedyny pokarm roślinny, zalecany przez wszystkich lekarzy dla małokrwistych, ozdowieńców osłabionych, neurasteników i wszystkich cierpiących na żołądek, wątrobę lub kiszkę.

Bezpłatnie wysyłamy pudełko na próbę

w Moskwie, Petersburgu, Odesie, Kijowie, Charkowie i Warszawie.

Zarząd: 9 rue Frédéric Bastiat, Paris.

Sprzedaje się we wszystkich aptekach i składach aptecznych

Skład główny: Ludwik Spiess i Syn w Warszawie.

SANTAL
A. Verdy
VERDY

Santal Verdy'ego

nieszkodliwy bezwzględnie czysty, o działaniu leczniczym niezawodnym; leczy radykalnie i szybko rzeżączki świeże i zastarzałe, oraz

□ □ wszystkie choroby dróg moczowych. □ □

Laboratoires Bernat et Verdeille

20, rue Rambuteau Paris.

Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach

□ □ □ □ □ □ □ aptecznych. □ □ □ □ □ □ □

Skład główny L. Koral i Sp. Przejazd 13.

Żądać podpisu.



Musująca sól bromowa.

Od wielu lat powagi lekarskie zalecają ten środek, jako radykalny przeciw

Nerwobólom i bezsenności.

Polecam moje sztuczne sole lecznicze: Ems, Vichy, Wildungen, Obersalzbrunn, Karlsbad, Wiesbaden Kissingen i inne.

Oryginalne tylko w słoikach z powyższą plombą

Nabywać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

D-r Ernst Sandow Hamburg

Przedstawiciele dla Państwa Rossyjskiego M. Rotenberg
i Ch. Juwen, Warszawa, Pańska 20,

B. asystent Szp. Dz. Jezus w Warszawie.
B. lekarz ziemski gub. Kijow, lekarz kliniki
chorób kobiecych prof. Pawlika w Pradze,
ordynuje od 1 maja do 1 października w **FRANCENSBADZIE**
Goldener Adler, Neuequellstrasse.

Dr. med. TADEUSZ KON

Marjenbad

Dr. WŁADYSŁAW KLUGER

b. Asyst. Klin. chorób wewn. Uniw. Jagiell.
ord. jak dawn., od 15 maja, Dom „Stadt Hannover”, Kirchenplatz

Karlsbad

Dr. M. Wachnianin

ordynuje od 1 maja **Haus Goldener Loewe**
naprzeciw Kurhausu.

Golina miasteczko, liczące trzy i pół tysiąca mieszkańców, położone w powiecie Konińskim, gub. Kaliskiej, w pasie pogranicznym, **poszukuje lekarza**. Punkt dobry — przy głównej szosie za granicę. Do pruskiej stacji kolejowej 18 wiorst szosą. Od lipca urząd pocztowy będzie na miejscu. Okolica gęsto zaludniona.

Mieszkańcy zobowiązali się płacić subsidium 320 rubli na rok.

Bliższych informacji może udzielić Proboszcz z Gminy i D-r Kabata z Konina.

**WILEŃSKI ODDZIAŁ Wszechrosyjskiej LIGI WALKI
Z GRUŻLICĄ**

poszukuje lekarza do zarządu ambulatorium — opieką dla chorych na płuca. Wynagrodzenie 1500 rb. rocznie. Oferty piśmienne z załączeniem dokumentów albo ich kopii nadsyłać pod adresem: WILNO, **Tatarska 5**. Termin nadsyłania ofert do 1-go maja.

Zakład Ortopedyczny R. Siedleckiego

w Warszawie ul. Orla № 11. Tel. 176-54.

Wykonywa ręce i nogi sztuczne, gorsety i przyrządy prostujące
syst. Hessinga, pasy brzuszne, paski przepuklinowe i t. p.

SOLEC

Sezon od 20 maja do 20 września

Zakład Wód Mineralnych

Siarczano-Słonych

znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, nerwobólach, żołądkach chorobach skórnych, przymiocie w jego najcięższych formach i powikłaniach, **wprowadza w roku bieżącym NOWY DZIAŁ LECZENIA FIZYKALNO-DYETETYCZNEGO**. Hydropatya, kąpiele słoneczne, powietrzne w lesie sosnowym (250 morgów). Gimnastyka lecznicza, oddechowa, masaż, elektryzacja, kuchnia jarska-dyetyczna. Prowadzić dział ten będzie pod ogólnym kierunkiem naczelnego lekarza Zakładu Solecckiego dr. Wł. Daniewskiego, b. lekarz lecznicy dr. Tarnawskiego w Kosowie dr. med. St. Kelles-Krauz. **Ceny niskie**. Całkowite utrzymanie i kuracja od 60 rb. miesięcznie. Dojazd przez stację kolejową Kielce, zjazd powozami 7—9 godz., samochodem 4—5 godzin do Zakładu.

Informacji, prospektów udziela gratis Zarząd Solca, poczta Stopnica, gub. Kieleckiej i dr. med. Kelles-Krauz, Radom, Lubelska 20, w sprawach nowego działu.

Glaski Obersalzbrunnen Oberbrunnen

od 1601 znane w medycynie, naturalne,
alkaliczne źródła lecznicze, odznacza-
jące się smakiem wybornym i trwałością

**Zalecane przez lekarzy przeciw katarom
organów oddechowych i trawienia, prze-
ciw cierpieniom astmatycznym i emfizie,
jakoteż chorobie wątroby, nerek, pę-
cherza, podagry, diabetesu i po influenzy**

Ządać we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych



**Uzdrowisko górskie dla chorych
płucnych na linii Symplońskiej Szwajcarya francuska**
1450 m, nad. p.m. Cały rok otwarte

4 Sanatoria:

Grand Hotel	Pensjonat	od 13 fr.
Montblanc	łącznie z	" 11 "
Chamossaire	lecze-	" 9 "
Belvédère	niem	" 12 "

Specyalne leczenie gruźlicy płuc metodą sanatoryjną
w połączeniu z leczeniem powietrzem górskim

Prospekty bezpłatnie.

Dyrekcya

Preparat odżywczy

MELLIN'S FOOD

W ciągu lat 45 jest z pożytkiem stosowany i zyskał uznanie lekarzy wszystkich krajów
kulturalnych głównie w przypadkach następujących:

- 1) Przy karmieniu i przykarmianiu dzieci jako domieszka do mleka krowiego, bezwarunkowo ułatwiająca trawienie i przyswajanie mleka.
- 2) We wszystkich ostrych zaburzeniach żołądkowo-kiszkowych u dzieci i dorosłych.
- 3) Jako łagodny środek odżywczy i wzmacniający dla chorych i rekonwalescentów po chorobach wyczerpujących.
- 4) We wszystkich przypadkach, w których przeciwwskazany jest pokarm krochmalowy.
- 5) Dla osób starszych z osłabionym trawieniem.
- 6) Jako domieszka do mleka i innych pokarmów dla chorych w celu zwiększenia pożywności i przyswajalności.
- 7) Jako materiał gotowy do wytwarzania i zwiększenia dopływu mleka u matek i mamę w przypadkach, gdy mleko jest złe lub w ilości niedostatecznej.

Mellin's Food nie zawiera krochmalu.

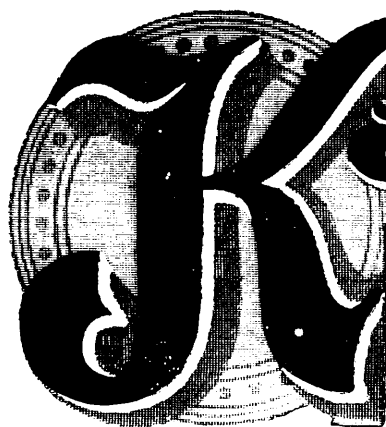
*Proby i literaturę wysyłają bezpłatnie pp. lekarzom przedstawiciele na Państwo
Rosyjskie T-wa Mellin's Food SHANKS & C-o. Moskwa, Kuznieckij Most, № 3.*



Muiracithin

W przypadkach niemocy i we wszystkich cierpieniach **neura-stenicznych**, dalej w **praktyce ginekologicznej**,

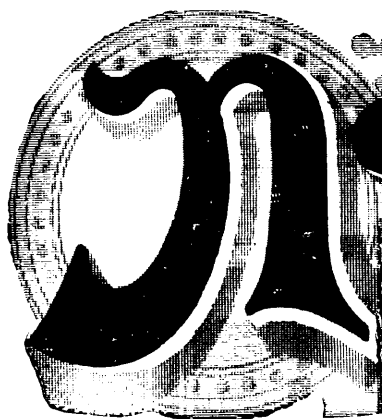
w braku popędu płciowego, bólu podczas spółkowania, w braku miesiączki wskutek niedokształcenia narządów płciowych, bezpłodności, całkowitej albo częściowej bezczułości płciowej, w stanach przygnębienia nerwowego **Muiracytyna** okazała się nadzwyczaj skuteczną i nie-szkodliwą.



Kacepe

Zawiera jako pierwiastek działający **ester metylo-wy kwasu azeto-salicy-lowego** (D. R. P.)

w połączeniu z **esterein etylowym azetsalicylowym** i **lanoliną**. **Kacepe-Balsam** zalecany jest jako **wcieranie** **kojące ból** i **leczące** w: **dnie, gośćcu, rwie kul-szowej, migrenie, nerwobolu, zapaleniu opłucnej** i w innych cierpieniach, połączonych z bólem.



Noridal

Szytkie pe-wne działanie we wszelkich cierpieniach **hemoroidal-nych**.

Czopki noridalowe tamują krwotoki, powodują rozwój wsteczny guzów hemoroidalnych i niszczą bakterye zwłaszcza w ranach ropiejących i źle gojących się; powodują bezkrwistość, krzepnienie krwi, działają ściągająco, przeciwnie, lecząco, osuszająco i kojąco we wszelkich cierpieniach hemoroidalnych, w ranach i wrzodach, trudno się gojących.

Literatura i próby powyższych środków do rozporządzenia.

Kantor preparatów chemicznych Ernst Alexander
Berlin S. O. Petersburg,
Michaelkirchstr. 17. Małaja Koniuszennaja № 10.

BORŻOM

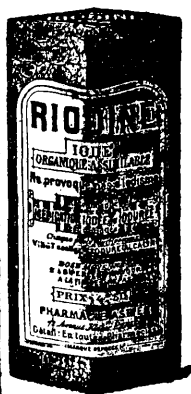
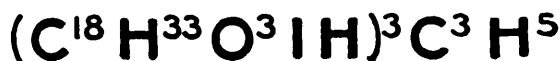
stosowana z najlepszym rezultatem przy skurczu żołądka, kwaśnem odbijaniu, rozszerzeniu żołądka, katarze kiszek, ochronioznym cierpieniach nerek, płasku moczowym, hemoroidach, osłabieniu nerwowem, podagrze, cukrzycy, i przy innych zaburzeniach przemiany materji.

NATURALNA

WODA PRZECZYSZCZAJĄCA

APENTA

Prawdziwa tylko z znakiem
CZERWONE JAJKO.

RIODINE**JOD ORGANICZNY PRZYSWAJALNY****NAWET W DUŻYCH DAWKACH NIE WZBUDZAJĄCY OBawy POWIKŁAŃ.****STWARDNIENIE TĘTNIC-DNA-GOŚCIEC-OTYŁOŚĆ-CHOROBY SKÓRNE.****2 do 6 PEREŁEK DZIENNIE POD KONIEC JEDZENIA.****LABORATOIRE: P. ASTIER-45, Rue du Docteur Blanche-PARIS.**

MATTONEGO
GISSHÜBLER
WAPORIZOWANA
SZCZAWA
ALKALICZNA

skuteczne we wszystkich cierpieniach narządów oddechowych i trawienia, w dnie, katarze żołądka i pęcherza. Znakomita dla dzieci, ozdrowieńców i podczas ciąży.

Mentona. Sanatorium Gorbio.

(Riviera francuska. 300 m. nad poz. morza)

Zakład dla chorych na serce, nerwowych, rekonwalescentów i z wadliwą przemianą materji. Fizykalno-dyetetyczne leczenie. Chorzy umysłowo i na gruźlicę płuc wyłączeni. Główny lekarz D-r BERMAN.

Prospekty wysyła administracja Sanatorium Gorbio pręś Menton.